

Parlamentarzyści angielscy o możliwościach rokowań czterech mocarstw

LONDYN (PAP). — Grupa członków parlamentu angielskiego zabrała ostatnio głos w programie telewizyjnym na temat możliwości rokowań czterech mocarstw.

Posel konserwatywny Boothby wyraził nadzieję, że konferencja wielkich mocarstw odbędzie się „w bardzo bliskiej przyszłości” i dodał, że ucieszyłoby go oświadczenie Bułgana, iż rząd radziecki ustosunkowuje się pozytywnie do myśli zwołania takiej konferencji. Następnie poseł twierdził, że premier Churchill okazał dążenie do rokowań czterech mocarstw „na najwyższym szczeblu” i że „obiekcie pochodzący od Stanów Zjednoczonych”, gdyż Eisenhower odmawiał i nadal od mawia udziału w takich rokowaniach, „jakkolwiek obecność USA jest niezbędna”.

Inny poseł konserwatywny — Elliot również mówił o konieczności rokowań czterech mocarstw, ale utrzymywał, że dla zorganizowania tych rokowań trzeba będzie rzekomo „wielkiej pracy przygotowawczej”.

Posłowie labourystowskie — Crossman i Dalton wypowiedzieli się zdecydowanie za rozmowami czterech mocarstw. Dalton zaznaczył, że układy paryskie utrudniły zorganizowanie tych rokowań, ale podkreślił, że obecnie „rokowania są bardziej konieczne niż kiedykolwiek”. Dalton ostrzegł, że „szalonych militarystów” amerykańskich i oświadczył, że wywierają oni nacisk na Eisenhowera.

Japonia nie zezwoli...

Pismo Natojamy do Eisenhowera

NOWY JORK (PAP). Sprawozdawca polityczny dziennika „Daily Mirror” pisze, że prezydent Eisenhower „otrzymał uprzejme zawiadomienie od japońskiego premiera Hatoyamy, iż Japonia nie zezwoli Stanom Zjednoczonym na wykorzystanie baz japońskich do walki z czerwonymi Chinami”.

PEKIN (PAP). — Rząd amerykański nie zgodził się na wizytę ministra spraw zagranicznych Japonii Szigemitsu w USA. Jak donoszą, kółka dyplomatyczne USA wiążą wyraźnie tę odmowę z przewlekaniem się rozmów amerykańsko-japońskich w sprawach wojskowych. Japonia — jak dotychczas — odmawia umieszczenia w projekcie budżetu na 1955—56 r. takich sum na wydatki wojskowe, jakich domagają się Amerykanie.

ZE SWATA

MEKSYK. — W niedzielę wieczorem na linii Guadaluajara — Manzanillo między miejscowościami Alzada i Fernandez (Meksyk) wycofał się pociąg przepędzony uczestnikami wycieczki świątecznej. Kilka wagonów spadło do jaru o głębokości 70 metrów. Według komunikatów oficjalnych, liczba zabitych i rannych wynosi około 150 osób. Jeden z dzienników meksykańskich donosił, że w katastrofie zginęło 300 osób.

ANKARA. — Komentując wizytę prezydenta Libanu, Chamouna i premiera Sami Soliha w Turcji, korespondent dziennika „Cumhuriyet” donosi z Ankarę, że głównym tematem rozmów jest sprawa ustosunkowania się Libanu do paktu turecko-irackiego.

BEJRUT. — Dziennik libański „Telegraph”, powołując się na kółka dobrze poinformowane, donosi, że prezydent Libanu Chamoun zamierza bez zgody parlamentu zawrzeć z Turcją tajny układ polityczny pod pretekstem, że uzasadniają to interesy Libanu i wymogi „bezpieczeństwa” kraju. Jest parlament sprzeciwia się Chamounowi — jak pisze dziennik — gdyż jest onsunął się do rozwiązania parlamentu.

PEKIN. — Agencja Nowych Chin donosi, że wycofywanie z Korei pierwszej z sześciu dywizji chińskich ochotników ludowych zostało zakończone w dniu 4 kwietnia. Wycofanie pozostałych pięciu dywizji ochotników chińskich już się rozpoczęło.

DZAKARTA. — Jak donosi indonezyjska Agencja Prasowa Antara, młodzież indonezyjska reprezentowana będzie na Światowym Festiwalu w Warszawie przez stu delegatów. Węzną oni udział w zawodach sportowych i w imprezach artystycznych oraz wykonają indonezyjskie tańce ludowe.

FEZ (Maroko Francuskie). — Donoszą, że w centrum miasta

Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem

Cena 20 gr

ŁÓDZKI EXPRESS

ilustrowany

Rok III Łódź, wtorek 5 kwietnia 1955 r. Nr 81 (495)

Obrady Sejmu PRL

Komisja budżetowa przedstawiła poprawki do rządowego projektu budżetu oraz wnioski i dezyderaty posłów pod adresem ministerstw

WARSZAWA (PAP). — Kolejne posiedzenie VI sesji Sejmu PRL odbyło się w dniu 4 kwietnia br. Posiedzenie otworzył marszałek Sejmu Jan Dembowski. Na obrady przybyli członkowie Rady Państwa z przewodniczącym Rady Państwa Aleksandrem Zawadzkim, członkowie rządu z prezesem Rady Ministrów Józefem Cyrankiewiczem na czele oraz sekretarz KC PZPR Edward Ochab.

Porządek dzienny obejmuje: sprawozdanie Komisji Budżetowej o projekcie ustawy budżetowej na rok 1955 oraz sprawozdanie Komisji Budżetowej o sprawozdaniu Rady Ministrów z wykonania budżetu państwa za rok 1953.

Po odczytaniu porządku dziennego marszałek Sejmu przedstawił wniosek rady senatorów, aby dyskusja odbyła się łącznie nad obydwoma sprawozdaniami. Wniosek Izba zaakceptowała jednogłośnie.

NAUKOWCY WIELU KRAJÓW OBRADUJĄ W WARSZAWIE NAD SPRAWĄ BEZPIECZEŃSTWA ZBIOROWEGO W EUROPIE

— PATRZ STR. 2.

W imieniu Komisji Budżetowej pos. Edward Gierek (woj. stalinogrodzkie) złożył sprawozdanie o projekcie ustawy budżetowej na rok 1955.

(Fragmenty sprawozdania podajemy na str. 2).

Rezolucja Kongresu

My, delegaci z całej Polski, reprezentujący miliony rzesz ludzi pracy, kobiet, mężczyzn i młodzieży naszego kraju, zebraliśmy się na III Ogólnopolskim Kongresie Pokoju w chwili, gdy sytuacja międzynarodowa wymaga od naszego narodu szczególnej jednomyślności i działania.

Rządy szeregu krajów Europy zachodniej, odrzucając wielokrotne propozycje Związku Radzieckiego, zmierzające do pokojowego rozwiązania problemu niemieckiego i zapewnienia zbiorowego bezpieczeństwa w Europie, przeformowały ratyfikację układów paryskich, w myśl dyktanda amerykańskiego, wbrew woli zainteresowanych narodów. Polityka amerykańskich kół wojennych, polityka szantażu atomowego i odbudowy niemieckiego militarystyki, polityka przygotowywania nowej wojny w celu zdobycia panowania nad światem — wywołuje i będzie wywoływała coraz potężniejszy protest i opór narodów świata. Siły pokoju są dzisiaj bez porównania mocniejsze od sił wojny. Narody mogą i potrafią zdusić każdą prowokację wojenną i zapewnić zwycięstwo sił pokoju.

Od chwili wyzwolenia Polski i utrwalenia się władzy ludowej, rząd nasz konsekwentnie prowadzi politykę pokoju. Polityka ta wyrażała i wyraża najsilniejsze pragnienie narodu polskiego. Wobec nowego zagrożenia pokoju ze strony odradającego się militarystyki niemieckiej, wspieranego przez wojenne ośrodki polityki amerykańskiej, my, polscy obrońcy pokoju, z całą powagą popieramy uchwały konferencji moskiewskiej z grudnia 1954 roku, przewidujące w razie ratyfikacji układów paryskich podjęcie przez kraje naszego obozu wszystkich kroków, niezbędnych dla wzmocnienia naszych sił i zapewnienia naszego bezpieczeństwa. Wyrażając wspólne dowództwo wojskowe, jeszcze bardziej wzmacniając przyjaźń i współpracę, łączące Polskę, Czechosłowację, Niemiec Republikę Demokratyczną i inne kraje demokracji ludowej z wielkim Związkiem Radzieckim, państwa nasze nie tylko zapewnią bezpieczeństwo naszym krajom, ale i wzmocnią siły pokoju na całym świecie. Związek Radziecki, Chiny Ludowe i kraje demokracji ludowej — to nieprzebyta zapora przeciw wszelkim prowokacjom militarystycznych awanturników — to niezwykła poległa w służbie pokoju i postępu.

Walka przeciw remilitaryzacji Niemiec zachodnich, przeciwko nowemu Wehrmachtowi, o pokojowe rozwiązanie problemu niemieckiego, bynajmniej nie jest zakończona. Walka ta trwa i istnieje wszelkie możliwości, by zakończyła się zwycięsko. Siły pokoju we wszystkich krajach jeszcze bardziej spotęgują swój opór przeciw realizacji układów paryskich.

Ludzkość z nienawiścią i wstrętem odrzuca również myśl o wojnie wodorowo-atomowej. Ludzkość domaga się zakazu stosowania broni

termojądrowej i zniszczenia jej zapasów. Narody świata wybiorą drogę, jaką wskazuje Związek Radziecki, drogę pokojowego zastosowania energii atomowej.

Naród polski popiera całkowicie rozumną i konsekwentną pokojową politykę Związku Radzieckiego, która ponownie znalazła wyraz w oświadczeniu przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR, marszałka Nikołaja Bułganina. Idea rokowań i porozumienia na zasadzie nieszakowania suwerenności każdego narodu, idea pokojowego rozwiązywania spornych zagadnień, którą propaguje Światowa Rada Pokoju, odpowiada również uczuciom i dążeniom polskich obrońców pokoju. Zapewniają oni obrońców pokoju wszystkich krajów o swej aktywnej solidarności w walce o wspólne cele. Wyrazy braterstwa przesyłamy patriotom Francji, z którymi łączą nas uczucia tradycyjnej przyjaźni, niemieckim bojownikom o pokój nie tylko w Niemczech zachodnich, walczącym przeciw odrodzeniu militarystyki niemieckiej, o pokojowe zjednoczenie ich ojczyzny.

POLSCY OBRONCY POKOJU!

Chlubnym obowiązkiem naszego narodu jest pełne poparcie sił pokoju w ich zmaganiach z siłami wojny. Każdy z nas na swoim odcinku pracy, wykonując swe obowiązki wobec narodu i państwa, walcząc o wzrost wydajności pracy, o większą produkcję rolną, o wzrost oświaty i zdrowia, o wzbogacenie naszego życia kulturalnego, pomaga tym samym sprawie pokoju. Musimy zwycięsko zakończyć w tym roku Plan 6-letni. Uczynimy wszystko, by wykonać wielkie zadania, jakie postawiła przed narodem Polska Zjednoczona Partia Robotnicza i nasz rząd ludowy, zadania podniesienia stopy życiowej ludności miast i wsi, pomnożenia materialnych i kulturalnych dóbr naszego kraju, zwiększenia jego obronności. Musimy jeszcze mocniej zespolić wszystkich Polaków uczuciami braterstwa i szlachetnym współzawodnictwem pracy dla dobra naszej ukołchanej ojczyzny — Polski Ludowej, dla szczęścia naszego narodu.

Kongres nasz postanawia, jako wielką manifestację jednności narodowej i solidarności z innymi narodami, przeprowadzić w całej Polsce w dniach 16 i 17 kwietnia akcję zbierania podpisów pod wiedeńskim apelem Światowej Rady Pokoju, domagającym się zakazu stosowania broni atomowej i zniszczenia jej zapasów. Uczynimy wszystko, by manifestacja ta wypadła godnie i potężnie, by stała się jeszcze jednym przejawem siły i zwartości ogólnopolskiego Frontu Narodowego, wiernym świadectwem rosnących sił naszego narodu i jego aktywnej woli pokoju.

16 i 17 kwietnia składamy podpisy pod Apelem Wiedeńskim

III Ogólnopolski Kongres Pokoju obradował w Warszawie

3 bm. odbył się w sali Filharmonii Narodowej III Ogólnopolski Kongres Pokoju.

Punktualnie o godzinie 10 wiceprzewodniczący PKOP, wybitny literat, laureat Międzynarodowej Nagrody Stalinskowej „za utrwalanie pokoju między narodami” — Leon Kruczkowski otworzył obrady Kongresu. W obradach wzięło udział ponad 900 delegatów z całego kraju, wybranych przez społeczeństwo polskie, oraz delegacji ruchu pokoju z 11 krajów. Uczestnicy obrad wysłuchali referatu przewodniczącego PKOP — Jarosława Iwaszkiewicza. (Tekst referatu podajemy na str. 3). W żywej dyskusji nad referatem delegaci na Kongres potępiili wszelkie poczynania kół imperialistycznych, zmierzających do wskrzeszenia hitlerowskiego Wehrmachtu i do



Uczestnicy III Ogólnopolskiego Kongresu Pokoju podpisali pierwszy apel Światowej Rady Pokoju. Na zdjęciu: apel podpisują (od lewej) marynarz L. Przyłpiak ze Szkoły Oficerskiej Marynarki Woj. w Gdyni, górnik Wł. Olejarsz z kopalni „Nowa Ruda” i górnik Józef Szulc, rębacz przodowy z kopalni im. Stalina. CAF — fot. Wdowiński

rozpętania nowej wojny, wyrażili zdecydowaną wolę walki o zakaz i zniszczenie broni masowej zagłady. Przemówienia wyrażały dążenie narodu polskiego do dalszego umocnienia sił ojczyzny i utrwalenia pokoju na całym świecie. Gorąco przyjmowali

uczestnicy obrad przemówienia delegatów z zagranicy.

Wśród owacji zebranych Kongres uchwałił jednomyślnie apel wzywający całe społeczeństwo polskie do wzmocnienia wysiłków w walce o pokój — do pokrzyżowania zbrodniczych zamiarów podpalaczy świata.

Kongres wybrał także nowy Ogólnopolski Komitet Obronców Pokoju. (Skład Komitetu podajemy na str. 3).

Po zakończeniu obrad uczestnicy Kongresu, jako pierwsi w Polsce, złożyli podpisy pod apelem Światowej Rady Pokoju.

Na cześć 1 Maja

Cenne zobowiązania łódzkich inżynierów

Na walnym zgromadzeniu Łódzkiego Oddz. Stowarzyszenia Inż. i Techn. Przem. Włókienniczego z cenną inicjatywą wystąpiło koło Stowarzyszenia przy Biurze Konstrukcyjnym Centr. Zarz. Remontu Maszyn Przem. Włókienniczego i Odzieżowego.

Dla uczczenia święta 1 Maja członkowie koła zobowiązali się zorganizować pogotowie awaryjne i techniczne dla fabryk przemysłu włókienniczego w Łodzi.

W wypadku awarii względnie przy rozwiązywaniu trudniejszych zagadnień technicznych koło Stowarzyszenia — deleguje na wezwanie jednego z inżynierów celem udzielenia pomocy. Poza tym koło nawiąże współpracę z inżynierami z Zakładu „B” ZPB im. Stalina.

Do podejmowania podobnych zobowiązań wzywają inżynierowie Biura Konstrukcji CZRM wszystkie biura konstrukcyjne oraz Politechnikę Łódzką.

Zadrzewiamy kraj Uchwała Prezydium Rządu

WARSZAWA (PAP). — Prezydium Rządu podjęło ostatnio uchwałę w sprawie zadrzewiania kraju. Uchwała ta ma na celu wydatne powiększenie drzewostanu, zwłaszcza przez dosadzenie drzewami dróg publicznych, zabudowań i torów kolejowych, osiedli fabrycznych, hald pokopalnianych itp. Realizacja uchwały przyczyni się do poprawienia warunków zdrowotnych i klimatycznych w kraju. Uchwała zobowiązuje poszczególne ministerstwa i prezydium narodowych do prowadzenia zadaniach oraz ich ochrony i pielęgnowania.



Na III Ogólnopolskim Kongresie Pokoju Na zdjęciu: od prawej: delegat N.D. Łenke, w rozmowie z posłem na Sejm, Markowem i Heleną Nalecz — wiceprzewodniczącą Komitetu Obronców Pokoju w Słupsku. CAF — fot. Zyg. Wdowiński

SPRAWOZDANIE KOMISJI BUDŻETOWEJ

o projekcie budżetu na 1955 rok

Wysoki Sejmie!

Przedłożony przez rząd do uchwalenia projekt budżetu państwa na rok 1955 jest wyrazem konsekwentnego dążenia naszego rządu do systematycznego i szybkiego podnoszenia stopy życiowej mas pracujących, drogą przyspieszenia wzrostu produkcji rolniczej, powiększenia produkcji i poprawy jakości artykułów powszechnego użytku w oparciu o szybkie tempo rozwoju przemysłu ciężkiego.

Budżet państwa na rok bieżący wykazuje zarówno po stronie dochodów jak i po stronie wydatków poważny wzrost w stosunku do roku ubiegłego, co jest świadectwem rozwoju gospodarki narodowej i coraz pełniejszego zaspokajania stałe rosnących potrzeb społeczeństwa.

Dochody budżetowe państwa wynoszące 122 mld. złotych wykazują w porównaniu z rokiem ubiegłym wzrost o 6,7 proc., wydatki natomiast ustalone na kwotę 114,9 mld. złotych wzrastają o 10,3 proc.

Srodki budżetu zabezpieczają dalszy rozwój wszystkich gałęzi przemysłu, w szczególności zaś przemysłu ciężkiego — podstawowego czynnika dalszego wzrostu potencjału ekonomicznego Polski Ludowej.

Wydatki na sfinansowanie przemysłu w r. 1955 ze środków budżetowych oraz z własnych środków przedsiębiorstw wyniosą 20,4 miliardów zł.

Na obronę narodową przeznaczona na 1955 rok 11,9 miliarda złotych, co stanowi 10,4 proc. całości wydatków budżetowych. Wydatki na cele obronne zapewniają umocnienie siły obronnej naszego kraju, będącej gwarancją naszej niezawisłości.

Przy ogólnym wzroście wydatków budżetowych na gospodarkę narodową o 7,7 proc., wydatki na rolnictwo i leśnictwo wzrosną w roku bieżącym o 21,8 proc. w stosunku do roku ubiegłego.

Dalszym ogniwem w konsekwentnie przeprowadzanej

polityce coraz szerszego, pełniejszego zaspokajania potrzeb bytowych ludności miast i wsi są również budżety terenowe.

Rozwój budżetów terenowych w roku 1955 charakteryzuje się nie tylko wzrostem ich absolutnych kwot, ale również podniesieniem się procentowego udziału sumy tych budżetów w stosunku do ogólnej kwoty budżetu państwa.

W latach 1952 i 1953 udział budżetów terenowych w ogólnej kwocie budżetu państwa wynosił 13,6 proc., w roku 1954 — 13,7 proc., a według projektu na rok 1955 wzrasta do 14,3 proc.

Dalszym przejawem rozszerzenia się uprawnień rad narodowych w budżecie 1955 roku jest wyposażenie w tym roku po raz pierwszy dzielnicowych rad narodowych w uprawnienie do uchwalania i wykonywania budżetów dzielnicowych. Dotyczy to dzielnicowych rad narodowych: m. st. Warszawy, m. Łodzi oraz Krakowa, Wrocławia, Poznania, Stalino, Gdańska i Szczecina.

Struktura ekonomiczna budżetów terenowych na rok 1955 wykazuje w porównaniu z wykonaniem za rok 1954 dalsze zwiększenie udziału procentowego wydatków na zadania socjalno-kulturalne i gospodarcze.

Wysoki Sejmie! Komisja Budżetowa rozważyła wniesiony przez rząd projekt ustawy budżetowej na rok 1955. W celu lepszego przeprowadzenia poszczególnych działów budżetu komisja skrzętała z uprawnienia art. 16 regulaminu Sejmu i utworzyła 5 podkomisji, mianowicie: przemysłu, rolnictwa i leśnictwa, komunikacji i łączności, administracji i wymiaru sprawiedliwości oraz budżetów terenowych.

Ponadto odpowiednie działy budżetu były rozpatrzone przez komisję obrotu towarowego, komisję oświaty, komisję nauki i kultury, komisję gospodarki komunalnej i mieszkaniowej oraz komisję pracy i zdrowia. Wyniesione komisje i podkomisje złożyły komisji budżetowej sprawozdania z wyników swych obrad.

W wyniku obrad nad projektem budżetu komisja proponuje zwiększyć wydatki bieżące budżetu państwa w następujących działach o następujące kwoty:

gospodarka narodowa — 36.105 tys. zł
oświata i wychowanie — 12.957 tys. zł
szkolnictwo zawodowe — 4.912 tys. zł
nauka i szkolnictwo wyższe — 2.959 tys. zł
kultura i sztuka — 5.878 tys. zł
zdrowie i kultura fizyczna — 36.067 tys. zł

administracja — 1.067 tys. zł
łącznie zwiększyć wydatki budżetu państwa o kwotę — 99.935 tys. zł.

Z proponowanej kwoty zwiększenia wydatków bieżących budżetu państwa przypada:

na zwiększenie wydatków budżetu państwa — 29.057 tys. zł

na zwiększenie wydatków budżetów terenowych — 70.888 tys. zł.

Nadto komisja proponuje zmniejszyć dochody z gospodarki uspołecznionej w budżetach terenowych o 13.005 tys. zł i zwiększyć inne dochody budżetu państwa o kwotę 50 mln zł, łącznie zwiększyć dochody budżetu państwa o kwotę 36.995 tys. zł.

W ostatecznym więc wyniku projekt budżetu uchwalony przez komisję ustala:

w dochodach sumę — 121.991.248 tys. zł

w wydatkach sumę — 114.955.923 tys. zł

nadwyżkę dochodów nad wydatkami — 7.035.325 tys. zł.

Wielu posłów — członków komisji i podkomisji zgłosiło liczne wnioski i dezputy pod adresem poszczególnych ministerstw. Są to dezputy, z którymi ludzie pracy zwracają się do swoich posłów.

Wszystkie zgłoszone na posiedzeniach komisji i podkomisji wnioski i dezputy zostały przekazane Prezydium Rządu do rozpatrzenia.

Ponieważ niektóre wnioski i dezputy zgłoszone przez posłów na zeszłorocznej sesji budżetowej nie zostały przez ośnośne ministerstwa załatwione, posłowie zgłosili wnioski, aby posiedzenia komisji sejmowych odbywały się częściej, również i w okresach między sesjami sejmowymi.

Ponieważ liczba zgłoszonych wniosków i dezzyderatów jest bardzo znaczna, ograniczyć się do wymienienia tylko części spośród nich.

Zgłoszone zostały m. in. następujące wnioski:

1. W szeregu zakładów pracy kwoty inwestycyjne przeznaczone na budownictwo w zakresie BHP nie zostały użyczone zgodnie ze swym przeznaczeniem. Na skutek tego nastąpiły w różnych zakładach pracy karbowe opóźnienia w budownictwie tych urządzeń, tak niezbędnych dla załóg.

W związku z tym posłowie zwracają uwagę resortom przemysłowym, aby odczekała większa kontrola przebiegu robót inwestycyjnych w zakresie urządzeń bezpieczeństwa i higieny pracy i wyrażała postulat wydania przez inwestorów zakazów użytkowania sum inwestycyjnych przeznaczonych na urządzenia BHP — na inne cele.

2. W związku z walką o obniżkę kosztów własnych, w celu umożliwienia mobilizacji załóg od początku roku posłowie zwracają się do rządu o zatwierdzenie planów narodowych w lach terminach, aby zakłady mogły przystępować do opracowywania planów techniczno-przemysłowo-finansowych na początek roku.

3. Posłowie zwracają uwagę ministrom: przemysłu lekkiego, drobnego i rzemieślniczo i także handlu wewnętrznego na pilną konieczność zwiększenia produkcji, urozmaicenia asortymentu i poprawy jakości oraz szerszego zaopatrzenia sieci handlowej w odzież i obuwie dla dzieci.

4. Posłowie zwracają uwagę ministrowi przemysłu maszynowego na konieczność poprawy jakości maszyn i narzędzi rolniczych. Należy w fabrykach maszyn rolniczych wzmocnić kontrolę techniczną. PZGS oraz spółdzielnie produkcyjne przy odbiorze maszyn zleć jakości powinny natychmiast zgłaszać reklamacje do zakładów przemysłowych.

5. Posłowie zwracają się do ministra gospodarki komunalnej, aby w trosce o usprawnienie remontów kapitalnych budynków mieszkalnych opracowane zostały formy uprosczonej dokumentacji pozwalającej na sprawne i szybkie kontynuowanie i rozliczanie robót remontowych. Równocześnie należy przyspieszyć usprawnienie administracji budynkami mieszkalnymi, mającej na uwadze skuteczną ochronę stanu posiadania w tej dziedzinie.

6. W zespolach poselskich nagromadzone są liczne skargi i zażalenia obywateli na braki w handlu. Materiały te powinny być nie tylko analizowane przez rady narodowe wszystkich szczebli, przesyłać rad narodowych oraz wydziały handlu i komisje handlu rad narodowych, ale również przez MHW.

7. Posłowie zwracają uwagę ministrowi handlu wewnętrznego na potrzebę usprawnienia pracy Centralnego Zarządu Handlu Opcami i Waryzami. Z wielu terenów przyłączano bardzo liczne przykłady nieskrypania przez aparat tego centralnego zarządu owoców z gospodarstw chłopskich. W czasie, gdy w miastach ilość owoców jest nie wystarczająca, w województwach: zielonogórskim, koszałskim, lubelskim, rzemieślniczym i innych, jesienią 1954 r. pozostała znaczna ilość owoców w chłopskich, którzy nie mieli możliwości ich sprzedaży.

8. Posłowie podkreślają konieczność podniesienia operatywności Milicji Obywatelskiej w zakresie ochrony mienia, bezpieczeństwa obywateli i zwalczania chuligaństwa. W tym celu potrzebne jest ściślejsze współdziałanie Milicji z organizacjami społecznymi, lepsze wyposażenie Milicji Obywatelskiej, szczególnie w środki lokomocji i łączności, przeszkolenie kadry milicyjnych, odciążenie od nadmiaru czynności kancelaryjno-biurowych.

9. Posłowie woj. lubelskiego zwracają uwagę na potrzebę okazania większej pomocy w likwidacji ugorów i szybszym zagospodarowaniu powiatów Hrubieszów i Tomaszów. Są to powiaty o najlepszej glebie, jednak zaniedbane pod względem gospodarczym, kulturalnym, komunikacyjnym.

Obywatele posłowie! Decydującą pozycją po stronie dochodów budżetowych są dochody gospodarki uspołecznionej. Podstawą tych dochodów jest akumulacja. Akumulacja przedsięwzięcia socjalistycznych ma

wzrosnąć w r. 1955 w stosunku do roku ubiegłego o 11,4 proc. Wzrost ten opierać się będzie na zwiększeniu produkcji i usług, a także obrotów w handlu uspołecznionym i żywieniu zbiorowym. Przede wszystkim jednak wzrost ten będzie rezultatem założonej obniżki kosztów produkcji i obrotu o około 7,5 mld. zł. Tak więc zdecydowana walka o obniżkę kosztów produkcji i obrotu pozwoli na dalszy wzrost akumulacji socjalistycznej, na dalszy rozwój gospodarczy naszego kraju, stanie się podstawowym elementem w stałym podnoszeniu stopy życiowej mas pracujących. Te niewątpliwie napięte i trudne zadania wymagają pełnej mobilizacji wszystkich pracujących naszego kraju. Dochód na który liczymy, będzie wypracowany naszymi własnymi rękami.

Każdy przejaw braku troski o wykonanie planów produkcyjnych we wszystkich zakładach, może odbić się ujemnie na środkach jakie państwo ludowe będzie w stanie przeznaczyć na najżywniejsze potrzeby naszego narodu. Konieczny więc jest stały, nieustający wysiłek i troska o rozwój produkcji rolnictwa, wykonanie planu produkcji przemysłowej i planu obniżki kosztów własnych.

Z chwilą, gdy walka z marnotrawstwem pracy ludzkiej, surowców i materiałów, z rozrzutnością w wydatkach finansowych i marnotrawstwem mienia społecznego stanie się jednym z głównych elementów działalności politycznej i organizacyjnej, gdy do walki tej włączą się inżynierowie, technicy i inni specjaliści, gdy na jej czele staną aktywi partyjni i bezpartyjni, wówczas powstaną także warunki dla postawienia nowych i śmielszych zadań w tej dziedzinie.

Obywatele posłowie!

Wielkie i trudne zadania roku bieżącego wymagają mobilizacji wszystkich zdrowych sił narodu do uporczywej pracy nad wykonaniem narodowego planu gospodarczego i budżetu państwowego na rok 1955.

Ogromne możliwości i rezerwy tkwiące w gospodarce socjalistycznej, jednomyślnie poparcie mas pracujących dla polityki partii, wzrost twórczej energii i inicjatywy ludu pracy naszego kraju — oto siły, które zabezpieczą wykonanie tych zadań.

Pełne wykonanie zadań narodowego planu gospodarczego i budżetu państwowego w r. 1955 — będzie równocześnie wykonaniem wytycznych II Zjazdu PZPR, będzie jeszcze jednym dowodem jednoci narodu polskiego budującego socjalizm.

W imieniu Komisji Budżetowej wnoszę o uchwalenie rządowego projektu ustawy budżetowej z poprawkami komisji.

Komisja Budżetowa wniosła o przyjęcie przez Sejm sprawozdania rządowego z wykonania budżetu za rok 1953

W dalszym ciągu obrad pos. Ludomir Stasiak (woj. bydgoski) w imieniu komisji budżetowej referował przedłożone przez Radę Ministrów sprawozdanie z wykonania budżetu państwa na 1953 rok.

Rok 1953 przyniósł dalszy rozwój gospodarki narodowej, a zwłaszcza przemysłu ciężkiego. W roku tym budżet został wykonany po stronie dochodów w 101,8 proc., a po stronie wydatków — w 99,3 proc.

Analizując realizację planu dochodów z gospodarki uspołecznionej, mówca zwrócił uwagę na niewykonanie planu akumulacji — głównie wskutek niedostatecznego obniżenia kosztów własnych produkcji.

Ogólnie biorąc, przebieg wykonania budżetu za rok 1953 wskazuje, zdaniem posła-sprawozdawcy, na postęp w pracy aparatu państwowego i gospodarczego.

Naukowcy z wielu krajów obradują w Warszawie

nad sprawą bezpieczeństwa zbiorowego w Europie

WARSZAWA (PAP). — Dnia 3 bm. w sali kolumnowej Urzędu Rady Ministrów w Warszawie rozpoczęły się 4-dniowe obrady sesji naukowej Polskiej Akademii Nauk, poświęconej problemowi bezpieczeństwa zbiorowego w Europie. W sesji biorą udział najwybitniejsi polscy naukowcy z dziedziny prawa, historii i innych gałęzi wiedzy.

Na sesji obecni są również uczeni z Anglii, Austrii, Belgii, Bułgarii, Chińskiej Republiki Ludowej, Czechosłowacji, Francji, NRD, Rumunii, Węgier oraz ZSRR.

W prezydium sesji zasiadli: prezes Polskiej Akademii Nauk

W drodze do Łodzi Tadeusz Kondrat uległ wypadkowi samochodowemu

Wybitny aktor dramatyczny Tadeusz Kondrat, 2 bm. uległ tragicznemu wypadkowi. Podczas jazdy samochodem z Warszawy do Łodzi wóz, w którym znajdował się Kondrat, zderzył się pod Strykowem z innym samochodem.

Tadeusz Kondrat doznał przy tym pęknięcia podstawy czaszki oraz wstrząsu mózgu. W stanie ciężkim został on przewieziony do szpitala klinicznego im. Barlickiego w Łodzi, gdzie prof. dr Lucjan Stepien dokonał tracheotomii. Stan chorego jest poważny.

Centralne eliminacje zespołów studenckich odbędą się w Łodzi

7 i 8 maja odbędą się w Łodzi centralne eliminacje studenckich zespołów artystycznych przed V Światowym Festiwalem Młodzieży i Studentów. W związku z tym do Łodzi przybędzie ok. 2.500 studentów i studentek z całego kraju.

Powierzenie Łodzi organizacji tej wielkiej imprezy akademickiej jest dla miasta zaszczytem. Jesteśmy poważnym ośrodkiem akademickim, posiadamy 9 wyższych uczelni, z których kilka obchodzi w tym roku X rocznicę istnienia. Wybór Łodzi jako miejsca generalnego przeglądu osiągnięć zespołów studenckich przed Festiwalem nakłada również na nasze miasto, a w szczególności na organizację młodzieżowe, poważne obowiązki, związane z zakwaterowaniem, wyżywieniem itp. Miejsmy nadzieję, że miasto nasze dobrze wywiąże się z roli gospodarza eliminacji.

(-ski)

prof. Jan Dembowski, sekretarz naukowy PAN — prof. Henryk Jablonski, przewodniczący Komitetu Nauk Prawnych PAN — prof. Jan Wasilkowski oraz członek rzeczywisty PAN — prof. Zygmunt Wojciechowski.

W pierwszym dniu obrad uczestnicy sesji wysłuchali referatu członka rzeczywistego PAN prof. Uniwersytetu Poznańskiego — Zygmunta Wojciechowskiego nt. „Zagadnienie bezpieczeństwa zbiorowego w Europie w okresie międzywojennym”.

W dyskusji uczestników, większość nie poprzestając na przedstawieniu faktów historycznych, wskazywała na ścisły związek istniejący pomiędzy osiągnięciami i doświadczeniami przeszłości, a dniem dzisiejszym. Wszyscy dyskutanci zgadzali się w pełni z tezą referenta, że droga do trwałego pokoju w Europie nie prowadzi ani przez zwyciężczych, ani przez tworzenie zamkniętych ugrupowań militarnych, ani przez remilitaryzację Niemiec. Nie prowadzi również do tego celu koncepcja ograniczonego bezpieczeństwa jednej części Europy za cenę otwarcia drogi do agresji przeciwko drugiej części naszego kontynentu.

Wszyscy uczestnicy dyskusji podkreślali, że pokój w Europie jest niepodzielny, że niezależnie od różnic ustrojowych, które dzielą socjalistyczne i kapitalistyczne państwa Europy — sprawa obrony pokoju może i powinna być łącząca te państwa w jeden obóz, broniący wspólnego dobra, jakim jest pokój i bezpieczeństwo narodów.

Narody pragną pokoju — stwierdzali uczestnicy dyskusji — doświadczenia uczy jednak, że pokójowe uczucia narodów nie wystarczą same przez się do zachowania pokoju, że istnieje siła, która wiera, iż wojna może przynieść im znaczne korzyści. Dlatego utrwalenie pokoju wymaga stałej czujności ze strony narodów, wymaga współpracy państw i stworzenia określonych form organizacyjnych tej współpracy, opartych na fundamencie zbiorowego bezpieczeństwa wszystkich państw Europy i całego świata, bez względu na ustrój społeczny poszczególnych państw.

W drugim dniu sesji — 4 bm. — uczestnicy wysłuchali referatu profesora Uniwersytetu Warszawskiego — Manfreda Lachsa na temat: „System bezpieczeństwa zbiorowego, a sprawa bezpieczeństwa i pokoju”. Referat wygłosił: profesor Uniwersytetu Warszawskiego Cezary Brzozowski — „O układach wzajemnej pomocy w systemie bezpieczeństwa zbiorowego” oraz profesor Uniwersytetu Poznańskiego Tadeusz Cypran — na temat „System bezpieczeństwa zbiorowego, a zagadnienie zakazu broni masowej zagłady”.

Nad referatami wywiałą się dyskusja, która, zgodnie z programem sesji, ma zakończyć się w dniu 5 bm.

Młodzież Warszawy i Łodzi współzawodniczy w przygotowaniach do Festiwalu

W ostatnich dniach przebywała w Zarządzie Łódzkiej ZMP delegacja Prezydium Zarządu Stołecznego ZMP z przewodniczącym ZS — Wolczykiem na czele.

W czasie dwudniowego pobytu w Łodzi członkowie Prezydium Zarządu Stołecznego odwiedziło niektóre zarządy dzielnicowe, zapoznali się także z pracą kilku zakładowych, uczelnianych i szkolnych organizacji ZMP. Celem pobytu w Łodzi była wymiana doświadczeń organizacji ZMP Warszawy i Łodzi, wzajemne zapoznanie się z formami i metodami pracy, szczególnie w okresie przygotowań do V Światowego Festiwalu Młodzieży i Studentów.

Na zakończenie drugiego dnia pobytu odbyło się wspólne posiedzenie Prezydium Zarządu Łódzkiego i Stołecznego ZMP, na którym delegaci warszawskiej organizacji ZMP podzieleni swymi spostrzeżeniami i uwagami z dwudniowej bytności w Łodzi.

Prezidia obu zarządów — łódzkiego i stołecznego ZMP postanowiły współzawodniczyć ze sobą w przygotowaniach do Festiwalu.

Wykaz premii Narodowej Pożyczki wylosowanych 4 kwietnia

Trzeci dzień losowania obligacji Narodowej Pożyczki Rozwoju Sił Polskich okazał się wyjątkowo szczęśliwym.

Około godziny 16 Wawrzyna Rumień — uczennica szkoły ogólnokształcącej wyjechała z kółła dla nr 563474 ruloń z kwotą premii na sumę 10.000 zł. Szmer zadzwolenia przeszedł przez salę, chociaż właściciela tego numeru nie było wśród publiczności.

* * *

Zł 10.000 na nr nr: 563474

Zł 5.000 na nr nr: 78987 409093

892333

Zł 1.000 na nr nr: 9715 108689

169924 252804 315496 352274 352990

417497 576357 689303 849090 872907

913550

Zł 500 na nr nr: 1771 9718 13621

13624 26603 40541 40547 40543

78989 105647 120696 315500 350773

352272 352892 354297 401030 417494

423220 426079 468728 468729 545702

545703 545709 573003 628269 631667

651610 667488 693983 693984 698753

699447 729508 768347 811208 846727

846944 846945 847790 849097 864007

868091 914665 925334 925974 955709

972110 987693 987697

Zł 250 na nr nr: 1774 9016 9018

26607 40542 78990 81917 108661

12691 126905 155292 165295 165299

169927 199087 199088 209389 214451

226985 230185 233582 241033 252807

315546 315549 318531 349863 350777

350779 352280 352891 352893 352894

354291 358231 361237 361238 409095

409100 412112 420543 426073 426075

468072 468076 468364 468365 468721

475454 489756 498931 500630 512993

513000 528985 540892 544379 544380

576360 588811 588812 588814 588817

617881 617885 628262 628263 628265

631661 631662 631663 631665 631666

651606 667481 687483 681654 681656

689301 693982 699161 699165 706727

729502 731504 732033 733190 733407

811209 826547 835550 833863 846947

847783 847788 848114 849094 850910

889914 886817 871645 881250 914668

918305 921086 922959 925335 942392

942397 951799 955702 955703 955704

955706 960343 966982 966990 972108

985578 985580 987695

Ponadto wylosowano 1071 premii po 150 zł.

2 ŁÓDZKI EXPRESS ILUSTROWANY nr 81 (495)

Walcząc o pokój spełniamy obowiązek wobec ojczyzny i całej ludzkości

Z przemówienia przewodniczącego PKOP J. Iwaszkiewicza na III Ogólnopolskim Kongresie Pokoju

Nasze krajowe kongresy pokoju są jak gdyby słupami granicznymi drogi, którą przecho- dzimy. Zbierając się tutaj, winniśmy nie tylko rzucić o- kiem na całą naszą ubiegłą działalność, ale także sięgnąć w przyszłość.

Należy przede wszystkim podkreślić, że ruch obrony pokoju znalazł w naszym na- rodzie grunt niezwykle po- datny. Oczywiście grunt ten został przygotowany przez doświadczenia, jakie stały się udziałem narodu polskiego w pierwszej połowie XX wieku, kiedy to dwie mordercze woj- ny toczyły się na naszym te- rytorium. Ale trzeba to pod- kreślić, od najdawniejszych lat istniała w ludzkiej polskim tradycja obrony pokoju i przeciwstawiania się niespra- wiedliwej wojnie.

Nasz ruch pokoju związany jest z życiem naszego narodu. Bo przecież cała nasza praca, cała twórczość, cała budowa i przebudowa naszego życia jest jednym wielkim czynem pokojowym. Nasz rząd wyra- za uczucia narodu, kiedy pro- wadzi wszędzie, na każdym kroku — czy to na ONZ, czy w Komisji Rozbrojenia, czy przy zagadnieniu rozej- mów, czy przy tworzeniu komisji neutralnych — polity- kę pokoju. Taka współ- bieżność ruchu mas i polity- ki rządowej, jaką obserwo- wać możemy w krajach obo- zu pokoju, stanowi cechę nader charakterystyczną te- go obozu i tworzy jego zwartość i moc.

Przypominając, że ostatni Ogólnopolski Kongres Pokoju odbył się 30 listopada 1952 r., mówca obrazuje dorobek te- go minionego okresu. Podkre- śla on, że w zebraniach, jakie odbyły się w tym czasie, a które omawiały aktualne za- dania obrońców pokoju, uc- zestniczyło ponad 2 miliony osób. W dyskusji zabierali głos 26.862 osoby. Jarosław Iwaszkiewicz przypomina ob- chody poświęcone pamięci wielkich pisarzy, artystów i uczonych i omawia szereg prac i akcji prowadzonych przez PKOP, w tym wymianę delegacji z zagranicą, ruch wydawniczy, pomoc w odbu- dowie Korei i inne.

Zywa, wielostronna dzia- łalność Polskiego Komitetu Obrońców Pokoju — mówi dalej przewodniczący PKOP — skierowana jest ku jedne- mu celowi, panuje tu duch przeciwstawienia się nienawi- ści pomiędzy narodami, duch chęci wzajemnego zrozumie- nia i współpracy, jednym sło- wem duch przyjaźni.

Ostatnia sesja Biura Świa- towej Rady Pokoju w Wied- niu — stwierdza mówca — była poważnym wydarzeniem politycznym. Sesja Biura Światowej Rady Pokoju była odpowiedzią na zdarzenia, wobec których ludzie praw- dziwie milujący pokój nie mogli pozostać obojętni.

Opinię świata wzburzyły i zaniepokoiły takie fakty, jak niefrasobliwe traktowanie za- gadnienia najstraszniejszej broni świata przez dowództ- wo sił atlantyckich, ratyfi- kowanie układów paryskich, a zwłaszcza napelnienie ja- po- ważną troską włączenie bro- ni atomowej jako środka działającego również i w projekto- wanej armii zachodnio-nie- mieckiej, której organizacja wynika ze wspomnianych uk- ładów.

Tym sposobem zagadnienia pozornie dalekie, jak sprawa broni masowej zagłady i sprawa zbrojeń niemieckich, połączyły się we wspólnym, zgubnym działaniu i wyma- gają wspólnego odparcia przez opinię publiczną naro- dów świata.

To właśnie ma na myśli apel wiedeński, który w sło- wach nader krótkich, lecz

treściwych formułuje sprawy zasadnicze.

„Są rzady — powiada apel — które przygotowują dziś rozpętanie wojny atomowej. Chcą one, by narody pogod- dziły się z tym, jako z czymś nieuniknionym. Zastosowanie broni atomowej doprowadzi- łoby do niszczycielskiej woj- ny. Oświadczamy, że rząd, który by rozpoczął wojnę a- tomową, utraciłby zaufanie swego własnego narodu i zo- stałby potępiony przez wszyst- kie narody. Odtąd stawiać bę- dzieśmy opór tym, którzy przygotowują wojnę atomo- wą. Żadamy zniszczenia zapa- sów broni atomowej we wszystkich krajach i natych- miastowego wstrzymania jej produkcji”.

Mówca obrazuje z kolei do- tychczasowe akcje zbierania podpisów.

Przecież z bronią atomową! — oto jedyny, wspólny, jedno- myślny i gwałtowny głos ca- łej ludzkości. Siła tego woła- nia jest tak wielka, potrafi być tak potężna, że za- stanowią się muszą nad jego treścią ci wszyscy, którzy tą bronią nad głowami spokojnej ludzkości potrasają.

Jeżeli głos nasz, głos Pol- ski, razem z tymi głosami się łączy i wołanie nasze o zakaz broni atomowej, o jej zniszc- zenie rozlega się wraz z in- nymi głosami, nie oznacza to bynajmniej trwogi. Jesteśmy dostatecznie silni, aby prze- ciwstawić się wszelkiej pro- wokacji. Obóz pokoju — roz- ciągający się od Łaby do Oce- anu Spokojnego, od Bałtyku po Morze Czarne — przedsta- wia sobą potęgę, której woli skierowanej ku dobrotliwoci nie złamią żadne pogróż- ki bombami atomowymi, wo- dorowymi czy kobałtowymi. W tej konfiguracji wybuchu jakiegokolwiek konfliktu bę- dzie nie końcem cywilizacji, jak chcą w nas mówić nie- którzy, ale kresem systemu niesprawiedliwości, końcem systemu, który płodzi wojny.

To, że obóz nasz posiada tajemnicę wydobycia energii z atomu — tego największego odkrycia ludzkości — ozna- cza, że otwiera się przed na- mi droga nieskończonych mo- żliwości. Siła, jaką posiadamy — nie tylko siła material- na — ale i siła moralna, nie pozwoli na to, aby energia atomowa została użyta na zniszczenie dóbr ludzkości.

Wobec groźby, jaką stano- wi dla pokoju ratyfikacja uk- ładów paryskich, kraje na- szego obozu, a między nimi i Polska, nie mogą pozostać obojętne. Nie mogą też po- zostać bezczynne. Konferen- cja moskiewska zdecydowa- nie stanęła na stanowisku wzmożenia naszych sił obron- nych.

Tak jest. Uczynimy wszyst- ko, by zapewnić bezpieczeń- stwo narodów naszego obo- zu, uczynimy to w imię u- trzymania pokoju w Euro- pie.

Mówca stwierdza dalej, że nowym wyrazem dążeń pokojowych ZSRR jest wy- wiad udzielony ostatnio przez przewodniczącego Rady Mi- nistrów Związku Radzieckie- go, marszałka Bułganina, przedstawicielowi agencji TASS.

Kongres dzisiejszy — stwier- dza Iwaszkiewicz — zapoczą- tkowuje akcje zbierania pod- pisów pod apelem wiedeń- skim, przeciwstawiając się zasadniczo uzbrojeniu Nie- miec i żądając zniszczenia za- pasów broni atomowej i za- pręstwa produkcji broni masowej zagłady. Apel ten na pewno wzbudzi taki sam entuzjazm ludności, jak w swoim czasie apel sztokhol- mski i myśle, że pod tą wymo- wną kartą nie zabraknie ani jednego podpisu obywatela polskiego szczerze milującego swój kraj.

Jednocześnie kongres nasz dzisiejszy jest zapoczątkowa- niem przygotowań do spotka- nia sił pokojowych jakie od- będzie się w końcu maja w Helsinkach. Delegacja nasza uda się na kongres w Hel- sinkach zaopatrzona w wy- tyczne, jakie wyciągnie z na- szej dzisiejszej dyskusji. Bę- dzie ona jak zawsze broniła idei współpracy między na- rodami, pokojowego ich współżycia.

Kończąc, mówca stwierdza: — Siła naszego ruchu jest je- go optymizm, jego wiara w człowieka. Ruch obrony po- koju otwiera przed wszyst- kimi narodami światlane per- spektywy, perspektywy nie- ograniczonych możliwości rozwoju. Ludzkość żyjąca w

pokoju, ujarzmiająca najpo- tężniejsze siły przyrody i u- żywająca niezmiernych bo- gactw ery atomowej dla wła- snego dobra — czyż to nie jest obraz zdolny zapalić w sercu ludzkim płomień zapa- łu? Czyż nie warto walczyć i trudzić się dla tak wielkie- go celu?

Toteż chyba jest najwięk- szą siłą naszego ruchu moż- ność porwania mas całych, całej ludzkiej istoty i całego ludzkiego wysiłku dla tak wielkiego celu, jaki stoi przed ludzkością: zwycięstwa dobra nad złem, zwycięstwa pokoju nad wojną.

Walka o pokój trwa i o- słabnąć nie może ani na chwilę.

Skład Prezydium Polskiego Komitetu Obrońców Pokoju

WARSZAWA (PAP). — W dniu 3 bm. na III Ogólnopolskim Kongresie Pokoju wybrano Polski Komitet Obrońców Pokoju. Poniżej podajemy skład Prezydium Komitetu.

Przewodniczący PKOP — JAROSŁAW IWASZKIEWICZ — literat.

PREZYDIUM PKOP:

STANISŁAW ANTONIAK — in- żynier zakładów mechanicznych „Ursus”

WACŁAW BARCIKOWSKI — przewodniczący CK SD, zastępca przewodniczącego

KAZIMIERZ BELDOWSKI — in- żynier, przewodnik pracy z Łodzi

JANINA BRONIEWSKA — lite- ratka

Ks. prof. dr JAN CZUJ — re- ktor Akademii Teologii Katolickiej w Warszawie

LEON CHATON — lekarz, Ostrów Wielkopolski

MARIA DĄBKOWSKA — lite- ratka

RYSZARD DEPERASINSKI — se- kretarz PKOP

OSTAP DEUSKI — poseł

EUGENIUSZ EIBISCH — artysta- malarz, prof. ASP

WŁADYSŁAW GORAŁSKI — działacz społeczny

JERZY GIEYSTOR — wicepre- zes SARP

DOMINIK HORODYŃSKI — po- seł, red. naczelny „Dziś i Jutro”

LEOPOLD INFELD — profesor Uniwersytetu Warszawskiego

MARIA JASZCZUKOWA — po- seł, wiceprzew. ZG LK

JERZY JODŁOWSKI — prof., przewod. Zrzeszenia Prawników Polskich

Ks. prob. JÓZEF JUHTA — Bydgoszcz

MARCIN KACPRZAK — rektor Akademii Medycznej w Warsza- wie

JÓZEF KALINOWSKI — poseł, działacz społeczny

WIKTOR KŁOSIEWICZ — poseł, przewodniczący CRZZ

TADEUSZ KONWICKI — literat

JANINA KOWALCZYKOWA — profesor, dziekan Wydz. Lekarskie- go Akademii Medycznej w Krako- wie

WOJCIECH KETRZYŃSKI — re- daktor „Dziś i Jutro”

ROMAN KOZŁOWSKI — profes- sor Uniwersytetu Warszawskiego

LEON KRUCZKOWSKI — prze- wodniczący Związku Literatów Pol- skich, laureat Międzynarodowej Nagrody Stalinskiej „Za utrwa- lanie pokoju między narodami”

STANISŁAW KULCZYŃSKI — profesor Uniwersytetu Wrocław- skiego, wicemarszałek Sejmu

KAZIMIERZ KURATOWSKI — profesor UW

Ks. inf. KAZIMIERZ ŁAGOS — wikariusz kapituły archidiecezji wrocławskiej

TADEUSZ LEHR-SPLAWINSKI — profesor UJ

KONSTANTY LUBIŃSKI — po- seł, katolicki działacz społeczny

JÓZEF MAJCHRZAK — działacz społeczny

EDMUND OSMANCZYK — po- seł, publicysta

JÓZEF OZGA — MICHAŁSKI — wicemarszałek Sejmu, sekretarz NKW ZSL

ANNA PIETRZAK — chłopka z woj. warszawskiego

HELENA PIASECKA — sekre- tarz ZG ZNP

WACŁAW SIERPIŃSKI — profes- sor Uniwersytetu Warszawskie- go, wiceprezes PAN

ZYGMUNT SKIBNIEWSKI — ar- chitekt, przewodniczący Komitetu dla Spraw Urbanistyki i Architek- tury

ZDZISŁAW SKORZYŃSKI — be- toniarz, przewodnik pracy, poseł

ANDRZEJ SOLTAN — profesor Uniwersytetu Warszawskiego

JÓZEF SZULC — górnik kopalni „Stalin” w Sosnowcu

JAN SZYDLAK — sekretarz ZG ZNP

STANISŁAW TREPCZYŃSKI — działacz społeczny

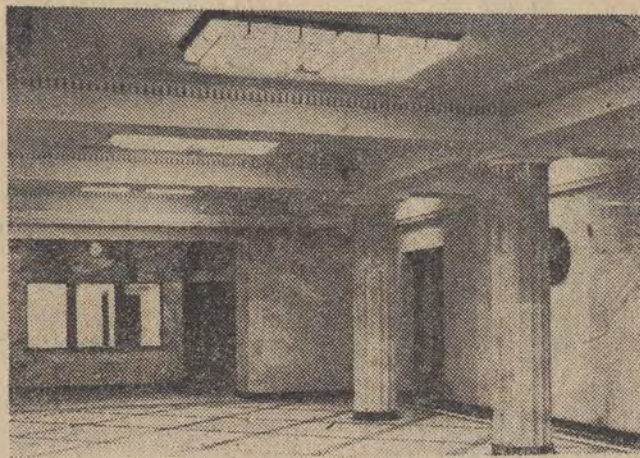
ZOFIA WASILKOWSKA — se- kretarz CRZZ

WITOLD WIERZBIŃSKI — profes- sor, wiceprezes PAN, prezes NOT

BOLESŁAW WOJCICKI — dzien- nikarz

WOJCIECH ZUKROWSKI — li- terat.

Warszawski Pałac rozpoczyna służbę

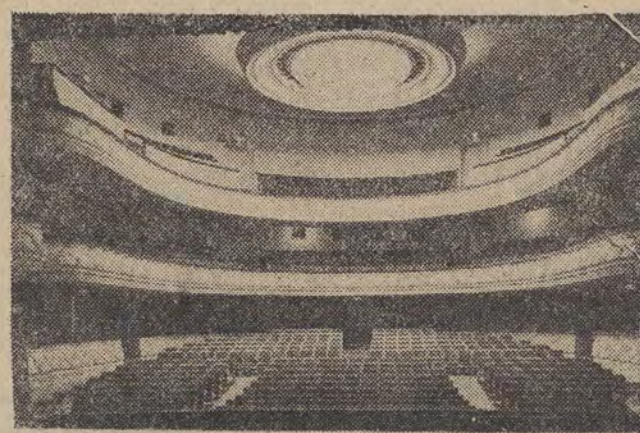


Hall wejściowy Teatru Dramatycznego mieszczącego się w Pałacu.

Trzy lata temu podpisana została pomiędzy rządem polskim a rządem radziec- kim historyczna dla stolicy i całego kraju umowa, w której czytaliśmy, że „Zwią- zek Radziecki własnymi środ- kami i z własnych materia-

prez, które odbywać się bę- dą w Pałacu.

Wiadomo na przykład, że część rozgrywek z okazji II Międzynarodowych Igrzysk Sportowych Młodzieży, spot- kania zapasnicze, mecze ping-pongowe itd. odbędą



Sala widowiskowa Teatru Dramatycznego mieszczącego się w Pałacu.

CAF — fot. Zygm. Wdowiński

łów wzniesie, jako dar dla Polski, wysokościowy gmach w Warszawie”.

Tego samego dnia, kiedy trzy lata temu kuparki i spy- chaczce zaczęły usuiwać gru- zy ze śródmieścia Warsza- wy — ze Związku Radziec- kiego ruszyły do naszej sto- licy transporty z materiała- mi i sprzętem. W tym sa- mym czasie radzieccy pro- jektanci w 500-osobowej pra- cowni prof. L. W. Rudniewa na Wybrzeżu Frunzeńskim w Moskwie kończyli rysunki piątej z kolei wersji planów Pałacu...

Ostateczny termin oddania Pałacu wyznaczony został na 22 lipca bieżącego roku. Ale część pomieszczeń udostęp- niona zostanie mieszkańcom Warszawy już znacznie wcze- śniej. Warszawiacy już teraz z ciekawością zasztafardzą się z programem zajęć i im-

się w Pałacu Sportowym, który jest jedną z części PKiN. Prawdopodobnie roz- grywki te zostaną udostęp- nione szerokim rzeszom wi- dzów przez przekazniki te- lewizyjne, które zainstalowane zostaną w Pałacu. Już obec- nie trwają wstępne prace związane z budową nowej stacji telewizyjnej, która znajdzie się także w Pałacu. Ma ona rozpocząć pracę w ciągu najbliższych miesięcy.

Polski zarząd Pałacu urzą- dza obecnie wnętrze gma- chu, sprowadza meble, fi- ranki, lampy itp. Zamówio- no na przykład ponad 10 ki- lometrów chodników, regały na prawie milion tomów książek dla pałacowych bi- bliotek i czytelników oraz wiele innych sprzętów i urządzeń. „Od chwili” podpisania u- mowy minęły 3 lata. Dziś — stał się on nierozłączną czę- ścią nowej Warszawy. P.

Na każdy nowy polski film wyciekujemy z nie- śmiałą nadzieją w szere- gu. Może to będzie właśnie „ten”. Może wreszcie zerwie on ze sztafą i prymityw- nym schematem. O „Karie- rze”, która weszła ostatnio na nasze ekrany, z całym spokojem możemy stwier- dzić, że to jeszcze nie „ten” film.

Pomysł scenariusza T. Konwickiego i T. Sumerskie- go jest nawet niezły. Oglą- daliśmy przed laty bardzo dobry film francuski „Jef pierwszy bał”, w którym bo- haterka — kobieta w śred- nim wieku odwiedza kolejno dawnych wielbicieli z okre- su swego pierwszego w ży- ciu bału. To poszukiwanie własnej młodości kończy się niepowodzeniem. Ludzie, których bohaterka spotyka po latach, to już nie owi młodzińcy, wyznający jej miłość. Każdy z nich ma do- bre, lub złe, ale własne ży- cie.

Świadomie, czy nieświad- mie, scenariusz „Kariery” — choć dotyczy problematyki politycznej, nie miłosnej —

Na łódzkich ekranach

Wątpliwa „kariera”

wydać się nawiązywać do pomysłu filmu „Jef pierw- szy bał”. Szpieg — dywersant przerzucony przez wywiad imperialistyczny do Polski — szuka kontaktów. Zwraca się do ludzi, których ad- resy podał mu obcy wywiad. Wszyscy oni w przeszłości mieli jakąś styczność z tzw. wolnym światem, należy więc przypuszczać, że udzie- lą szpiegowi pomocy. Ale ra- chuby te okazują się plon- ne.

Szpieg i jego mocodawcy nie wzięli pod uwagę upły- wu czasu. A czas działa nie- uchronnie na korzyść nowej Polski. I tak szpieg kolejno przekonuje się, że wszy- scy, na których liczone, wy- sylając go do Polski, stano- wią już częścią wielkich przemian zachodzących w naszym kraju. Szpieg czuje się samotny, izolowany, bez- silny. W tych warunkach ma- ło ważną, drugorzędną spr- awą jest, czy władze bezpie-

czeństwa ujmą go dziś, czy za miesiąc.

Tak, w scenariuszu „Ka- riera” istnieją elementy, które wskazują, że można by na tej podstawie nakręcić dobry film. Każde zetknię- cie szpiega z ludźmi, któ- rych ma on zamiar wciągnąć w swoją robotę, dawalo reżyserowi okazję do stwo- rzenia odmiennego obrazu psychologicznego. W wiel- kim skrócie można było od- malować przyczyny przemia- ny zachodzącej w danym człowieku. Film mógłby stać się interesującym nowel, które osoba szpiega łączyła- by w jedną całość.

Ale warunkiem powodze- nia byłoby silne zindywidua- lizowanie bohaterów. Nad filmem „Kariery” zaciążył stary grzech polegający na sądzić, że istnieje „typowe”, tuzinkowe ludzkie przeżycia, z których każde jest wierną kopią drugiego. W taki spo-

sób grzeszą twórcy, którzy uczą się zjawisk życiowych z politycznego bryka, którzy nie umieją czytać wielkich prawd w bogatej księdze ży- cia, lecz z maniakalnym upo- rem usiłują przyoblec w po- zory życia suche formułki.

Efekt wysiłków reżysera filmu J. Koechera i jego współpracowników jest dziś dla nas wręcz żenujący. Nie oszczędzono nam niczego. Ani sakramentalnej rozmowy dywersanta z szefem wy- wiadu na początku filmu, ani sceny aresztowania — na końcu. Wszystko w tym filmie dopowiedziane, a na- wet przegadane. Miłość, ma- jąca unieść ciepło — sztucz- nie doprawiona.

Nic dziwnego, że i aktorzy grają odpowiednio bez ser- ца, zaledwie poprawnie. Jed- ynym wyjątkiem... in mi- nus jest Lidia Korsakówna, która w roli Teresy, ujawnia całkowity brak zdolno- ści aktorskich. Znikła świe- żość spod znaku „Mazowsza” — pozostało beztalencje.

Ogółem, mówiąc ogólnie, wątpliwe, czy film zrobi ka- rierę na ekranach.

W. ORŁOWSKI

Przegląd filmów węgierskich



Scena z filmu węgierskiego „Wzburzyło się morze”.

Na wiosnę roku 1945 wojska radzieckie przyniosły Węgrom wolność. 4 kwietnia narodził się naród węgierski, który łączy z narodem polskim tyle wieków przyjaźni, obchodził 10-lecie swego wyzwolenia. W związku z tym zorganizowany został w całej Polsce przegląd filmów węgierskich, w dniach od 4 do 10 kwietnia.

Przegląd ten odbywa się również w kinach łódzkich. W okresie tym zobaczymy dwa nowe filmy węgierskie: „Wzburzyło się morze” (pierwsza seria—kino „Wista”, druga we „Włókniarzu”) oraz „Znak życia” (w kinie „Polonia”).

Dwuseryjny kolorowy film „Wzburzyło się morze”, w realizacji Kalmana Nadassya, to wielka epopea o rewolucji 1848 r. na Węgrzech.

„Znak życia” w reżyserii Zoltana Fabry, mówi o tragicznej katastrofie w węgierskiej kopalni węgla i o przebiegu akcji ratunkowej podjętej w obronie życia kilkunastu górników zasypanych pod ziemią.

W okresie przeglądu filmów węgierskich wróci na ekrany naszych kin również

i parę już granych filmów węgierskich. Tak więc „Włókniarz” wyświetlać będzie wyborną komedię „Na manewrach”, „Swit” — „Pomyślowego sprzedawcę”, a w kinie „Młoda Gwardia” pójdą filmy: „Wyspa szczęścia”, „Młode serca” i „Strój galowy”.

Warto dodać, że w związku z „Przeglądem” przybędzie do Łodzi delegacja filmowców węgierskich.

10 lat kuźni młodych muzyków

Dziesięciolecie Wyższej i Średniej Szkoły Muzycznej to piękny i zaszczytny dorobek. Wiele nazwisk znanych dziś nie tylko w całym kraju, ale i za granicą, jak Wanda Wilkomirska, Szymonowicz, Serocki, Krenz, Tarski, Kowalik, znani śpiewacy w wielu operach kraju jak Strzałowska, Dziakówna, Banaszczyk, Szuflat, Wasilewski i inni — to wychowankowie WSM w Łodzi.

Nagrody na konkursach pianistycznych, skrzypcowych i śpiewaczych świadczą nie tylko o dużych zdolnościach wychowanków, ale i pedagogów. Wśród dawnych i obecnych wykładowców WSM są takie nazwiska jak: prof. dr. Sikorski, Wilkomirski, Bacewicz, Górzyński, Kędra, Dubiska, Drobner, Kieśewetter, Raczkowski, i inni.

Nie dziwnego, że dziesięciolecie to obchodzone było w ub. niedzielę bardzo uroczystie. Zjechali ze wszystkich stron kraju pedagodzy i wychowankowie, którzy wprawdzie szkołę „zdradzili”, ale zawsze ją pamiętają i mile wspominają.

Ze wszystkich stron kraju napłynęły też depesze gratulacyjne od tych, którzy przyjechać nie mogli.

W serdecznej atmosferze słuchano przemówień jubileuszowych, serdecznie witano dawnych profesorów i kolegów. Burliwymi oklaskami przyjęli zebrani dekorację najbar dziej zasłużonych pracowników szkół Medalami X-lecia.

Występy artystyczne byłych wychowanków WSM zakończył jubileusz dziesięciolecia kuźni młodych muzyków w Łodzi. (w)

Czego oczekuje klient od dziewiarzy?

Jakość, rozmiary, wybór

Jak ocenić ze stanowiska przeciętnego klienta ogólnopolską naradę przemysłu dziewiarskiego, która odbyła się w sobotę w Łodzi?

Pierwszy zabrał na ten temat głos na naradzie przedstawiciel Centrali Odzieżowej.

— Współpraca Centrali Odzieżowej z przemysłem dziewiarskim — mówił on — poprawiła się znacznie, ale w dalszym ciągu przemysł ten nie zaspokaja w pełni potrzeb rynku. Mimo nacisku ze strony handlu nie wprowadzono np. do produkcji bielizny tzw. jegerowskiej, duże niedobory istnieją w dziale bielizny z tzw. podbielaniem, kolorowo — dzianej itp.

Za mały też był wysiłek przemysłu, jeśli chodzi o wprowadzenie do produkcji nowych, zatwierdzonych wzorów — w ub. roku np. w jednym kwartale na 273 wzory, które powinny wejść do produkcji i na rynek — weszło tylko 80...

Z dyskusji wynikało też, że sprawy którymi żyje rynek, obchodzą również coraz bardziej naszych działaczy gospodarczych z przemysłu. Wspomnił tylko głos przedstawiciela zakładów im. Ofiar 10 Września, który w imieniu przemysłu złożył samokrytykę mówiąc, że przemysł ten nie nadąża jeszcze za modą. Przytoczył historię z czarnymi swetrami: na ich produkcję przemysł przesta-

wił się dopiero wtedy, gdy swetry te przestały być modne!

Wiele słów właśnie w interesie klienta padło z ust wiceministra Kasmana. Zwrócił on uwagę na takie sprawy:

■ Złe jest jeszcze z rozmierami wyrobów dziewiarskich, często brak niektórych numerów artykułów.

■ Za mało produkuje się artykułów dla niemowląt i dzieci (ta sytuacja skłoniła czynniki rządowe do zalecenia wyprodukowania jeszcze w tym roku 1 miliona spószków).

■ W dalszym ciągu przemysł powinien podnosić jakość. Zdarza się przecież jeszcze, że nawet przed włożeniem, bielizna strzępi się, zdarza się też, że artykuł kupiony dla wnuczki jest po wypraniu za luźny na... babkę. Za mało jeszcze fabryki interesują się użytecznością tego co produkują.

■ Rynek czeka na rozszerzenie wyboru artykułów dziewiarskich, dlatego większą uwagę należy zwrócić na rozwój komórek wzorujących w fabrykach.

Początek roku bieżącego

wskazuje, że przemysł dziewiarski jest w stanie wykonać zadania ostatniego roku 6-letki. Dużą pomocą w ujawnianiu istniejących jeszcze w tym przemyśle rezerw lepszej pracy, będą zapowiedziane na naradzie konferencji partyjno — ekonomiczne.

Powinny one przyczynić się do usunięcia wielu jeszcze niedomagań przemysłu dziewiarskiego, jak niedostateczna troska o obniżkę kosztów własnych, często występujące marnotrawstwo surowca na krajalniach, niedobory działający w poszczególnych fazach produkcyjnych itp.

Wiele pracy ze strony inżynierów i techników przemysłu dziewiarskiego oraz załóg będzie również wymagało przechodzenie w coraz większym stopniu na produkcję artykułów dziewiarskich ze stylonu, które będą nowością na rynku i które spotykają się niewątpliwie z dużym zainteresowaniem i aprobatą konsumenta.

F. B.

Rozpoczął się w Łodzi Rok Mickiewiczowski

Uroczyste wypadło sobotnie inauguracyjne zebranie Komitetu Obchodu Roku Mickiewiczowskiego w Łodzi, na którym m. in. wybrano ścisły komitet obchodu i ustalono plan imprez.

Zebraniu przewodniczył przewodniczący Rady Narodowej m. Łodzi Bolesław Geraga, który w przemówieniu swoim powiedział m. in.:

„Dzieło Poety oparło się stuleciu, które dzieli nas od jego śmierci, zwycięsko wyszło z próby czasu, ponieważ zrodził się postępowy nurt historii”.

Szerzej omówiła twórczość Mickiewicza prof. UŁ dr Skwarczyńska, po czym rozpoczęła się interesująca dyskusja.

Główne nasilenie imprez nastąpi w dwóch etapach: w maju, w okresie „Dni Oświaty, Książki i Prasy” oraz na jesieni, a kulminacyjnym okresem obchodu będzie listopad. Organizatorami imprez będą obok Wydziału Kultury Prez. RN — Towarzystwo Literackie im. Mickiewicza.

Skąd dziś i jutro wywożone będą śmieci

Dziś, 5 kwietnia, MPO zabierać będą śmieci z posesji znajdujących się przy ulicach pomiędzy Ogrodową, Srebrzyńską, a Zieloną, Piotrkowską od Pl. Wolności do Zielonej i Towarowej, Pl. Wolności od strony Obr. Stalingradu oraz Nowomiejskiej na mury parzyste i z osiedla M. Mirskiego.

Jutro, 6 kwietnia, wywożone będą śmieci z domów przy ulicach pomiędzy Ogrodową a Pojezierską, Północną i Okopową, Zgierską a Lagiewnicką, Zgierską a Szczecińską oraz ulic Limanowskiego do toru, Zgierskiej do ul. Biegąńskiego, Lagiewnickiej do Biegąńskiego, Wojska Polskiego do mostu kolej Łódź — Kutno. (n)

Krewki konduktor

W dn. 21 marca o godzinie 15-16 konduktor nr 726 tramwaju nr 5, wewnętrzny nr wozu 136, nie czekał aż na przystanku przy zbiegu ulic Kilińskiego i Przybyszew-

skiego wszystkie wysiada, dał sygnał i tramwaj, który bynajmniej nie był przepelniony — ruszył.

Szereg osób biegło za tramwajem, a kobieta z dzieckiem o mało nie spadła ze stopnia. Gdy pasażerowie zwrócili uwagę konduktorowi, ten obrzucił ich ordynarnymi wyzwiskami, a swój numer pokazał w ten sposób, że o mało nie uderzył w brode swą torbą pasażerki-lekarka z Wrocławia.

Proszę dyrekcję MPK o surowe ukaranie tego konduktora.

Edward Kusiak, oficer WP Łódź, 22 Lipca 3 (858)

Jedna calówka dwie ceny

W sklepie uspołecznionym przy ul. Nowomiejskiej 3. wgl. 5, za calówkę tzw. metrowkę drewnianą składaną, zapłaćcie zł 5.10, a przy ul. Piotrkowskiej 82 — zł 4.50. Dlaczego?

Saper (826)

Po raz pierwszy w Łodzi...

Po raz pierwszy zawita do Łodzi Zespół Pieśni i Tańca Warszawskiego Okręgu Wojewódzkiego, oznaczony I nagrodą Ministra Obrony Narodowej.

100-osobowy zespół (chór, balet i orkiestra) zaprezentuje łodzianom interesujący program, który w wielu miastach Polski cieszył się dużym powodzeniem.

M. in. zobaczymy w wykonaniu baletu „Zwycięski taniec Tatarów”, „Fontanny Bachczysaraju” Asafiewa, baletową inscenizację „Umarł Maciek, umarł”, „Taniec węgierski” do muzyki Brahmsa, a także „Świętów polskich”. Wiele interesujących pieśni i piosenek wykona chór.

Zespół wystąpi dnia 6 bm. w hali Wimy o godz. 19. Bilety można nabywać w „Orbisie”, Piotrkowska 65, w godz. od 11 do 18.

Odczyty

Jutro, 6 kwietnia o godz. 19 w sali odczytowej MDK, ul. Moniuszki 4a profesor Akademii Medycznej Czesław Dybowski wygłosi odczyt ilustrowany przez zrozumi. pt. „Jak wódka grozi śmiercią”.

Odczyt organizuje Towarzystwo Wiedzy Powszechnej.

Biały kruk z XVI wieku w zamian za... „Tredowatą” Mniszkówny

Jednym z białych kruków księgozbioru Centralnej Biblioteki Miejskiej im. L. Waryńskiego w Łodzi jest dzieło biskupa Augustyna, wydane po łacinie w r. 1542 w Bazylei.

Księga ta oprawna jest w skórę i na jej stronie tytułowej znajduje się misternie wytłaczany exlibris herbowy króla Zygmunta Augusta, co świadczy o tym, że dzieło łacińskie pochodzi z biblioteki królewskiej.

Ten piękny okaz 16-wiecznego kunsztu drukarskiego i introligatorskiego posiada na karcie tytułowej odcisk pieczęci cechu fryzjerów łódzkich.

Jak się okazuje, w wieku XVIII dzieło to było jedną z pozycji księgozbioru klasztoru w Sreimie w Wielkopolsce.

W XIX stuleciu odnaleziono zostało w prywatnych zbiorach pewnego nauczyciela, po śmierci którego sprzedano je wraz z innymi książkami na licytacji.

W roku 1925 przedstawiciel ówczesnego Miejskiego Muzeum im. Bartoszewiczów w Łodzi po natknięciu się na księgę — unikat w cechu fryzjerów łódzkich zaproponował jej kupno względnie wymianę. Starsi cechu zgodzili się na tę ostatnią propozycję, żądając w zamian za księgę

z biblioteki Zygmunta Augusta egzemplarz „Chłopów” — Reymonta oraz... „Tredowatej” — Mniszkówny.

Transakcja została dokonana. Dzieło łacińskie znalazło się w Muzeum, a następnie w Centralnej Bibliotece Miejskiej. Jest ono obecnie chlubą działu starodruków tej biblioteki.

Błyskawiczny konkurs Mieszkańcy Widzewa nadają nazwę swemu kinu

Mieszkańcy Widzewa doczekali się wreszcie własnego kina. Dzięki staraniom miejscowej DRN, widzewskiego komitetu Frontu Narodowego oraz zobowiązaniom załogi budującej kino — już 1 maja nowa placówka kulturalna otworzy podwoje.

Zgodnie z naszą zapowiedzią, ogłaszamy w porozumieniu z Okręgowym Zarządem Kin błyskawiczny konkurs na nazwę nowego kina. Mieszkańców Widzewa prosimy o nadsyłanie propozycji najdalej do soboty 9 bm. wyłącznie pod adresem redakcji — Piotrkowska 96. Na kopercie zaznaczyć „Konkurs na nazwę kina”.

Uczestników czekają nagrody.

Sesja DRN Łódź-Śródmieście

Dziś, 5 kwietnia o godz. 15 w świetlicy Zakładu Energetycznego Okręgu Centralnego Elektrownia Łódź, przy ul. Tuwima 58 odbędzie się II sesja Rady Narodowej Łódź-Śródmieście.

Na porządku obrad między innymi ocena działalności kolegium orzekającego przy Prezydium DRN Łódź-Śródmieście.

Jaja staniały

W związku z nastaniem wiosny potaniały jaja w handlu detalicznym. I gatunek kosztuje od dziś 1.30 zł za sztukę, II gatunek — 1.20 zł.



WTOREK, 5 KWIEŚNIA

12.25 Melodie ludowe różnych narodów. 13.10 Muzyka rozrywkowa. 13.30 Aud. szkolna dla klas VI. 14.10 Aud. szkolna dla klas III. 14.30 Muzyka operowa. 16.00 (L) „Latający reporter” — tyg. dźwiękowy. 16.20 (L) Reportaż pt. „Wysokie drzewo życia”. 16.30 (L) Koncert rozrywkowy w wyk. orkiestry LRPR. 17.00 Audycja dla dzieci. 17.30 (L) Gra orkiestra mandolinistów LRPR. 17.50 (L) „Łódzki dziennik radio”. 18.00 (L) Audycja pt. „Festiwalowe igry”. 18.20 Popołudniowy koncert symfoniczny. 19.00 Muz. i aktualności. 19.25 Audycja literacka. 19.45 Kompozytor tygodnia. 20.30 „Spotkanie przed mikrofonem”. 20.45 Melodie filmowe. 21.10 Ballady wokalne. 21.50 Muzyka taneczna. 22.20 Aud. literacka. 22.40 Sonet F-dur op. 31. 23.13 Muzyka muzyczna.



Każdy może pisać

Dnia 16 lutego 1955 r. przyszedł na stację Dobroń 2 minuty przed odejściem pociągu do Łasku. Zawia dowca stacji, który jest jednocześnie kasjerem, odmówił mi

sprzedaży biletu tłumacząc, że nie ma gotowych ze zniżką 50 proc., o jaki mi chodziło.

Chciałem wpisać do książki życzeń i zaleceń biletu na stacji w Dobroń, aby ale za wiedzą najpierw za pytał mnie co chcę wpisać, a następnie oświadczył, że tego rodzaju uwagę się nie wpisuje i odmówił wydania książki życzeń.

Uważam, że takie postępowanie jest niewłaściwe. Pracownik Prez. PRN w Łasku (450-p) Stuszna uwaga. Mam nadzieję, że

Chcemy palić dobre papierosy

Zapytuję Łódzka Wytwórnię Papierosów, kiedy nareszcie poprawi jakość swych wyrobów.

Palacze mają już dosyć kwaśnych, szczyptawych i duszących papierosów. Prosimy o papierosy, mające smak i zapach tytoniu.

E. Milanowski, ul. Tuwima 40 (823)

Oszczędzaj energię elektryczną

W świecie dziecięcej wyobraźni

Gmach szkolny przy ul. Li-
manowskiego 25. Napis na
drzwiach głosi, że jest to sa-
la gimnastyczna. Napis umie-
szczony wewnątrz sali jest
skąpy i niewiele mówiący:
„IV Konkurs Czytelniczy”.
Ekspozycja na długich stołach
mówią jednak znacznie wię-
cej. Nie myślcie, że ekspona-
tami konkursu czytelniczego
są recenzje czy wypracowa-
nia o książkach. Jest tu
wiele, wiele rysunków —
ilustracji do przeczytanych
książek, które najbardziej ut-
rwaliły się w pamięci, ma-
kiety — sceny z różnych powie-
ści i tak dalej.

Organizatorzy konkursu po-
zwolili dzieciom puścić wo-
dze fantazji. Prace plastycz-
ne ukazały i odkryły świat
doznań i przeżyć dziecięcych,
dały ujęcie bogatej, niczym

nie skrepowanej fantazji dzie-
cka, przenoszącej się łatwo
z miejsca na miejsce, nie zna-
jącej przeszkód ni granic w
tworzeniu nieznanych obra-
zów.

Wystawa jest też obrazem
zainteresowań dzieci i swo-

ga i absorbuje wyobraźnię
dzieci. Ze szczególnym u-
podobaniem zajmują się egzo-
tyczną florą i fauną.

Dzieci młodsze: uczniowie
klasy IIa szkoły nr 23 poka-
zały jak wyobrażają sobie
„Rzepkę” Tuwima. W dłu-

gich i uczniowie klas I do
VII 26 szkół podstawowych
mieszczących się w dzielnicy
Bałuty. Wydaje się, że jest
to jedna z najlepszych me-
tod wychowywania dziecka,
rozbudzania w nim zamilowa-
nia artystycznych, rozwija-
nia jego zdolności. Być może
— niejedno z dzieci biorących
udział w wystawie wybierze
kiedyś kierunek plastyczny
studiów.

T. W.



Tak oto wyobrażają sobie scenę z „Ojca zadziwionych”
dzieci kl. VII szkoły nr 136 (piękne wysmukłe palmy o
grubych, mięsistych ciemno-zielonych liściach) wykonane
są z... filcu. Innych tajemnic produkcyjnych zdradzać nie
będziemy. Makieta wszystkim się podoba.

jego rodzaju statystyka po-
pularności wśród dzieci pew-
nych książek.

Rekordy popularności pobi-
ła powieść Sienkiewicza „W
pustyni i w puszczy”. Poświę-
cono jej największą ilość ilu-
stracji i makiet. Wśród smu-
kłych palm i egzotycznych
zwierząt umieszcili bohate-
rów książki dzieci klasy VIb
szkoły nr 136, dzieci klasy VI
szkoły nr 52, a także dzieci
klasy VI a i b szkoły nr 25.

Dzieci klasy Va szkoły nr
25 wiele pracy i fantazji wło-
żyły w zilustrowanie pięknej
bajki „O krasnoludkach i sie-
rotce Marysi”. Na olbrzymiej
makiety znaleźli się wszyscy
bez wyjątku bohaterowie baj-
ki, oczywiście tacy, jakich
wyobrazili sobie dzieci.

Uczennice i uczniowie kla-
sy VII szkoły 136 sporządzili
makiety „Ojca zadziwio-
nych” Słowackiego. Trzeba
tu powiedzieć, że tematyka
egzotyczna szczególnie pocią-

ga kolejność osób ciągnących
upartą rzepkę — nie zabrak-
ło nikogo. Dzieci klasy IIIa
szkoły TPD 5 wybrały „Cho-
rego kotka” wg. wiersza Ja-
chowicza.

Przykłady ciekawych, ład-
nych prac można by mnożyć
na wielu jeszcze kartkach
papieru. Powtarzają się tytu-
ły takie jak „Anielka” Pru-
sa, „Pan Tadeusz” Mickie-
wicz, „Syn pułku” Kataje-
wa i tak dalej i dalej.

Surowiec użyty do prac
jest jeszcze jednym przykła-
dem pomysłowości dzieci.
Gips, piasek, papier, filc,
różnego rodzaju kolorowe
szmatki a nawet opłatek, z
którego pięknie wychodzą
ptaki: gęsi, bociany, itp.
Uczennica klasy VI szkoły
nr 25 — E. Suszkiewicz wy-
konała małych rozmiarów
rzeźbę z gliny, przedstawia-
jącą tytułową postać noweli
„Dobra pani” Orzeszkowej.
Wystawa obejmuje prace



Ferma na balkonie

Wiercie lub nie wiercie,
ale w naszym mieście cu-
deńka... cudeńka.

Oto na Piotrkowskiej (szó-
stka przy jedynce): front i
oficyna ze studnią — dzie-
dźniem. Na jednym z bal-
konów (łodzianeczek ci ja):
klatka — z niej raz po raz
to łebek i szyja... Kanar-

ka?... papugi?... może szczy-
ga wreszcie?

Gdzież tam!
W klatce... kury, wiercie
lub nie wiercie. Kury au-
tentyczne, autentyczny ko-
gut — kury takie śliczne
jak tylko być mogą. Jedzą,
ciągle gładzą, znoszą oprócz
jajek i to co... niemają woń
z siebie wydają.

Lecz mówią sędzi z pię-
ter i z parteru:

— Cóż, mieszkamy w Ło-
dzi, więc woń dla nas zero.
Ale kogut, kogut — ten prze-
kleństwem naszym, jego pia-
nie co noc nas i dzieci stra-
szy. I ze snu wybija i nerwy
nam targa — usnąć potem
nijak... Stąd ta nasza skar-
ga do ciebie „Expressie”.
(Przed nami list leży i pod-
pisów dziesięć).

Cudeńka... cudeńka! Istne
średniowiecze!

W mieście — owszem —
kury, lecz tylko na pieczę! —
Szanowny hodowco dro-
biu na balkonie! Trudno, z
tą hodowlą trzeba zrobić ko-
niec. Po coż grać na ner-
wach tylu wokół osób?...
Czy nie lepiej zrobić z ko-
guska rosół?

A teraz słów parę dla
miejskich władz w Łodzi:

— Czy Łódź to Grajdółek,
gdzie wszystko uchodzi?...
Toż zdarzyć się może wśród
hodowców nowych, że wnet
na balkonach zobaczymy...
krowy!

MOND

Nowości przemysłu jedwabniczego

Do nowości, których produk-
cję rozpoczyna w bieżącym
kwartale fabryki przemysłu
jedwabniczego, należą m. in.
tkaniny stylonowe — sukien-
kowe i bluzkowe o wzorach
kombinowanych przez odpo-
wiednie sploty tkackie, a w
znacznej ilości wykonywane
również na krosnach żakard-
owych (kolorowe).

Tkaniny te — jak zapowia-
da przemysł — mają się uka-
zać w sprzedaży w III kwar-
tale br.

Sklepy, restauracje w okresie świątecznym

Jak już pisaliśmy, w dniach
5, 6, 7 i 8 kwietnia wszystkie
sklepy spożywcze i przemy-
słowe otwarte są do godz. 21
z wyjątkiem sklepów wedlin-
iarskich, które otwarte są
jak każdego dnia.

W sobotę, 9 kwietnia, wszy-
stkie sklepy łódzkie czynne
będą do godz. 18.

W niedzielę 10 kwietnia wszy-
stkie sklepy detaliczne oraz
restauracje będą zamknięte.
Wyjątek stanowią następują-
ce bary i restauracje: „Arty-
styczna”, „Swit”, „Lotnicza”,
„Podmiejski”, „Północny” i
„Zgoda”, które otwarte będą
od godz. 12 do 20, „Gwama”
i „Delfin” — od godz. 12 do 22,
zaś restauracja „Fabryczna”
od godz. 9 do 18. Kolejowe
Zakłady Gastronomiczne bę-
dą czynne 10 kwietnia jak w
każdą niedzielę.

W poniedziałek, 11 kwietnia,
wszystkie sklepy detaliczne
oraz restauracje czynne będą
jak w każdą niedzielę.

Zamknięte będą tylko w
niedzielę, 10 kwietnia, wszyst-
kie kłaski prowadzące sprze-
daz papierosów, zapalek, ga-
zet, słodczy, owoców, napo-
jów chłodzących itp.

Pracownicy poszukiwani

Murarzy zatrudni natychmiast Przedsiębior-
stwo Budowy Elektrowni „EnergoBudowa”
KGB - Centralne, Łódź, ul. Kilińskiego 72.
Warunki płacy wg umowy zbiorowej w bu-
downictwie. 815-K

Mechanika samochodowego z dużą praktyką
warsztatową zatrudni od zaraz Przedsiębior-
stwo Transportowe Przem. Gastronomicznego
w Łodzi, ul. Andrzeja 24, tel. 173-44. Warun-
ki do omówienia w sekcji kadr. 818-K

Modelarza obuwniczego, samodzielnego i wy-
soko kwalifikowanego z umiejętnością wy-
konywania cholewek oraz księgowego finan-
sowego, samodzielnego referenta inwestycji i
starszego, mechanika zatrudni Spółdzielnia
Inwalidów im. Wł. Hibierny w Łodzi, ul.
Gdańska 95. 819-K

Pracowników o wysokich kwalifikacjach: In-
żynierów, kierowników robót, techników,
mistrzów, majstra na prefabrykację i pro-
jektantów przyjmie natychmiast Łódzkie Zie-
dnoczenie Instalacji Przemysłowej w Łodzi,
ul. Wólczańska 158/160. 821-K

Ogłoszenia drobne

NIERUCHOMOŚCI
DOMEK jednorodzinny w Łodzi sprzedam. Al.
Kościuszki 89-4

SPRZEDAŻ
MASZYNE Singera dam-
ska sprzedam. Południo-
wa 16-24 II piętro

WÓZ (szybny) stan bar-
dzo dobry, oprócz paro-
konna sprzedam. Kwia-
towa 32 (Nowe Złotno),
godz. 16-19 (1489 G)

SAMOCOD osobowy
malolitrażowy po kapi-
talnym remoncie sprze-
dam. Grabowicz. Byd-
goszcz, ul. Stepowa 12
m. 3 (823 K)

PROJEKTOR filmowy
16 mm „Siemens”. ma-
szyna do pisania waliz-
kowa „Urania” sprze-
dam, tel. 186-80

UŻYWANE opony 350x
19, łańcuchy: duży 5/3
i 3/8 szer. na sprężo-
do DKW 350 sprzedam.
ul. Gdańska 61 m. 1a

KOMUNIKAT

Polskiego Monopoli Loteryjnego

W kwietniu odbędą się dwa ciągnięcia loterii:

▼ ciągnięcie IV rzutu i ciągnięcie premiowe dające łącznie
42.164 wygranych na kwotę 6 milionów zł

Wobec wzrastającego zainteresowania grą, prosimy gra-
jących o możliwie najszybsze wykupienie swoich losów.

PIANINO czarne w bar-
dzo dobrym stanie sprze-
dam. Tel. 167-48

MOTOCYKL SHL no-
wy sprzedam. Orzeszko-
wej 31 godz. 15-20

LOKALE

POKÓJ, używalność ku-
chni i wygod. centralne
ogrzewanie w śródmie-
ściu zamienie na większy
lub pokój z kuchnią. —
Oferty Biuro Ogłoszeń
Piotrkowska nr 96 pod
„1508”

DWA pokoje z kuchnią
w Pabianicach zamienie
na pokój z kuchnią w Ło-
dzi. Wiadomość Pabiani-
ce, Warszawska 25 m. 30

DWA pokoje z kuchnią
z przedpokojem z wygo-
dami w Kaliszu zamie-
nie na podobne lub
mniejsze w Łodzi. Rajch-
man, Kalisz, Waryńskie
go 3-4 (1468 G)

POKÓJ komfortowy (IV
piętro) w centrum Kra-
kowa zamienie na pokój
w Łodzi. Oferty „3240”
„Prasa”, Kraków, Rynek
nr 46.

2 POKOJE oddzielne za-
mienie na 2 pokoje z ku-
chnią. Wiadomość Ogro-
dowa 68-5 (1459 G)

DUŻY pokój z dużą ku-
chnią, przedpokój z o-
grodem zamienie na 2
lub 3 pokoje z kuchnią
rozkładowe. Dąbrowska
nr 24 m. 2

ŁADNY słoneczny po-
kój z kuchnią z wygodą
zamienie na dwa po-
koje z kuchnią lub dwa
pokoje. Wiadomość Mie-
dziana 14 m. 13

POKÓJ z kuchnią z
wszelkimi wygodami w
nowoczesnym domu za-
mienie na równorzędne
lub dwa pokoje z kuc-
nią. Wiadomość ul. No-
wotki 89 m. 14

POKÓJ z kuchnią za-
mienie na dwa pokoje z
kuchnią rozkładowe
względnie dwa pokoje
pojedyncze. Oferty Biu-
ro Ogłoszeń Piotrkow-
ska 96 pod „1482”

POKÓJ z kuchnią w
centrum na parterze, cze-
ściowe wygodę zamienie
na 2 pokoje z kuchnią.
Zgłoszenia tel. 215-08.

3 POKOJE z kuchnią i
wygodami w Tomasz-
owie-Maz., zamienie na 2
pokoje z wygodami w
Łodzi. Oferty do Biura
Ogłoszeń, Piotrkowska 96
pod „1420”. 1420 G

PRACA

GOSPODIA do malej ro-
dziny potrzebna zaraz.
Srebrzyńska 87-38

HAFCIARKA ręczna po-
trzebna. Zgłoszenia tel.
216-13 od godz. 15-17.

GOSPODIA samodzielną
potrzebna. Warunki bar-
dzo dobre. Referencje
konieczne. Giełgas Sta-
niław Narutowicza 37-9
III p. godz. 13-15

POMOC domowa po-
trzebna. Referencje. —
Swierczewskiego 16 m.
12 godz. 9-17 (1738 G)

POMOC domowa wy-
kwalifikowana potrzeba-
na zaraz. Referencje ko-
nieczne. Narutowicza 40
m. 1 tel. 207-47

POMOC domowa umie-
jąca gotować potrzeba.
Referencje konieczne.
Jaracza 30, m. 17 lewa
oficyna IV piętro.

POMOC domowa do pól-
torocznej dziecka na
stałe lub dochodząca 52
trzebna. Wschodnia 53,
m. 27a. I piętro.

LEKARSKIE

Dr KUDREWICZ specja-
lista wenerologiczne, skór-
ne 8-9.30, 3-5, ulica
22 Lipca 4 (1816 G)

Dr PIWICKI wewnętrz-
ne, serce, przewód po-
karmowy 16-19, Piotrk-
owska 32

Dr WOJNO specjalista
skórne, wenerologiczne, za-
burzenia płciowe. No-
wotki 7 front 10-11,
16-18 (1614 G)

Dr MARKIEWICZ spe-
cjalista wenerologiczne, skór-
ne, moczołciowe Piotrk-
owska 109-6

Dr BIBERGAL specjali-
sta skórne, wenerologiczne
4-6 Piotrkowska 134

Dr REICHER specjali-
sta wenerologiczne, skór-
ne, płciowe (zaburzenia) —
8-9, 16-19, Piotrkow-
ska 14. 1763 G

Dr ROZYCKI specjali-
sta akuszerki, chorób ko-
biecych, niepłodność —
czwarta—szósta, Piotrk-
owska 33.

Dr LASZEWSKI skórne
wenerologiczne, 14-15, 17-
19.30 Armii Ludowej 27
róg Narutowicza.

**Dr Jadwiga ANFORO-
WICZ** — skórne, wene-
rologiczne, kobiece 15-19.
Próchnika 8.

INFORMACJI DOTYCZĄCYCH WSZELKIEGO RODZAJU USŁUG

wykonywanych przez spół-
dzielcze punkty usługowe na
terenie m. Łodzi

u d z i e l a

specjalny punkt

»INFORMACJA i REKLAMA«

SPÓŁDZIELNI INWALIDÓW
im. HANKI SAWICKIEJ

telefon 171-97

ŁÓDŹ, ul. PIOTRKOWSKA 46.

POMIESZCZENIA SKŁADOWEGO

na RUCHOMOŚCI
o powierzchni ok. 100 m kw.

poszukuje

DYREKCJA MHD

ODZIEŻ - WSCHÓD

KILIŃSKIEGO 85,
tel. 154-98.

Piłka nożna w cyfrach

I LIGA

CWKS (Warszawa) — Lechia (Gdańsk) 0:1 (0:1), Gwardia (Bydgoszcz) — Kolejarz (Poznań) 1:0 (1:0), Polonia (Bytom) — Ruch (Chorzów) 2:2 (0:0), Stal (Sosnowiec) — Gwardia (Kraków) 1:0 (0:0), Garbarnia (Kraków) — Górnik (Radlin) 1:0 (0:0), Włókniarz (Łódź) — Gwardia (Warszawa) 3:2 (1:0).

TABELA

1. Stal	3	5	5:0
2. Lechia	3	4	3:1
3. Ruch	3	4	5:2
4. Garbarnia	3	4	3:3
5. Włókniarz	3	4	4:4
6. CWKS	3	3	3:1
7. Gwardia (Bydg.)	3	3	1:9
8. Polonia	3	3	4:9
9. Gwardia (W-wa)	3	2	9:6
10. Górnik (Radl.)	3	2	2:5
11. Kolejarz	3	2	0:1
12. Gwardia (Kr.)	3	0	0:5

II LIGA

AKS (Chorzów) — Górnik (Wałbrzych) 0:1 (0:1), Budowlani (Opole) — Górnik (Bytom) 2:1 (1:0), CWKS (Kraków) — Gwardia (Kielce) 1:2 (0:2), Polonia (Leszno) — Tarnovia 5:0 (2:0), Sparta (W-wa) — Cracovia 1:0 (0:0), Stal (Gdańsk) — CWKS (Bydgoszcz) 1:0 (1:0), Naprzód (Lipiny) — Górnik (Zabrze) 1:0 (1:0).

TABELA

1. Naprzód	3	5	3:0
2. Górnik (Wałbrz.)	3	5	5:2
3. Budowlani (Op.)	3	5	4:2
4. Polonia (Leszno)	3	4	6:1
5. Górnik (Zabrze)	3	4	4:2
6. Gwardia (Kielce)	3	4	6:5
7. Cracovia	3	3	2:2
8. Stal (Gdańsk)	3	3	2:3
9. Sparta	3	3	2:4
10. CWKS (Bydg.)	3	2	4:3
11. AKS	3	2	4:4
12. Górnik (Bytom)	3	1	4:6
13. CWKS (Kraków)	3	1	2:6
14. Tarnovia	3	0	1:9

WAŻNE TELEFONY

Pogot. Ratunkowe 254-44
Straż Pożarna 8
Kom. Miejska MO 253-60
Miejski Ośr. Infor. 159-15

TEATRY

IM. JARACZA (ul. Jaracza 27-29) g. 19 „Skapiec”

MUZYCZNY (Piotrkowska 243) g. 19.15 „Zemsta nieopierzona”

ESTRADA SATYRYCZNA (Traugutta 1) g. 19.15 „Uwaga krećmy”

PINOKIO (Kopernika 16) g. 10 „Siedmiu cza rodziejów”

Pozostałe nieczynne

* KINA *

BALTYK (Narutowicza 20) „Rezerwowi gracze” g. 18, 19, 20 dozw. od lat 7

GDYNIA (J. Tuwima 2) Program filmów dok. i kult.-oświat. „Tolstoj w Jasnej Polanie” g. 18, 19, 20. Program dla

Po trzech rundach

batalii piłkarzy ligowych

Kto by pomyślał? Taki fuks! A zdawało się, że przewidziałem niemal wszystkie możliwości, dobrze wytypowałem zwycięzców niedzielnych spotkań i że tym razem uśmiechnie mi się szczęście — snuli żale uczestnicy totka sportowego, gdy dowie-

dzieli się o porażkach CWKS, Kolejarza, Cracovii, bytomskiego Górnika i AKS.

Największą bodajże niespodziankę sprawiła drużyna wojewódzkich, zdawałoby się najlepszej przygotowana do mistrzostw. Niestety, CWKS prze-

grał z Lechią i co dziwniejsze — na własnym terenie. Celnym strzałem Gronowskiego i sprawił, że gdańszczanie do zdobycia punktów na Włókniarzu dorzucili teraz dwa dalsze i wydzignęli się na drugie miejsce w tabeli.

A na pierwszym miejscu nadal, o dziwo, utrzymuje się drużyna beniaminek I ligi — Stal z Sosnowca, która dość szczęśliwie uporała się z krakowską Gwardią. I tutaj o zwycięstwie zdecydowała jedyna bramka.

Na razie więc zapał i ambicja świeci triumf nad rutyną. Piłka rze Stali nie straciła jeszcze ani jednej bramki, a uzyskali ich akurat tyle, ile straciła krakowska Gwardia, to jest pięć. Tutaj musimy dodać, że dotychczasowy dorobek napadu drużyny krakowskiej wyraża się cyfrą zero.

Kolejarz w dotychczasowych trzech meczach ustanowił swoje go rodzaju rekord. Otóż poznaniacy nie strzelili ani jednej bramki, raz jedyni byli zmuszeni do wznowienia gry od środka, a jednak mają na swoim koncie dwa punkty zdobyte. Jedyną bramkę Kolejarz stracił w Bydgoszczy.

Bydgoszczanie są jedyną drużyną zrzeczenia „Gwardia”, której udało się w II lidze zdobyć zwycięskie punkty. Jak wiemy, nie poszczęściło się nie tylko krakowianom ale i warszawskiej Gwardii.

Remis uzyskany w Bytomiu między miejscową Polonią a Ruchem oraz zwycięstwo Garbarni nad Górnikiem (Radlin) dopełniły dość poważnych przesunień w tabeli.

Garbarnia i Włókniarz łódzki dzielą dzisiaj zgodnie 4-5 miejsca w tabeli, mają bowiem przy tej samej ilości punktów zdobytych nieco gorszy stosunek bramek niż Lechia i Ruch. Gwardia (Bydgoszcz) ustąpiła przedostatnią lokatę Kolejarzowi, a sama zajęła siódme miejsce. A więc awans b. znaczny.

Okazuje się, że konkurencja w II lidze jest tak silna, że Cracovia i AKS jakoś nie mogą dojść do głosu i nie jest pewne, czy odegrają one w mistrzostwach decydującą rolę. W wyniku porażki doznanej w Warszawie Cracovia spadła z trzeciego na siódme miejsce, a przegrana z Górnikiem (Wałbrzych) kosztowała AKS spadek na jedenaste miejsce.

Najgorzej powodzi się w II lidze Górnikowi (Bytom), który jak wskazują dotychczasowe wyniki stracił wiele bojowości i nie jest już tym zespołem, który w ub. latach nadawał ton rozgrywkom. Jeszcze gorzej wiedzie się Tarnovii, zdecydowane mu dzisiaj maruderowi tabeli.

Po tych trzech startach piłkarzy ligowych dla jednej więcej, dla drugiej mniej udanych nastąpi teraz dwutygodniowa przerwa. Rozgrywki mistrzowskie wznowione zostaną 17 kwietnia br. (Rm)

Ala poświęćmy jeszcze kilka słów wspomnianym powyżej imprezom. Warszawskie zawody gimnastyczne przyniosły w pierwszym dniu niespodziankę, w postaci „odkrycia” nowych talentów. W ćwiczeniach wolnych sensacyjne zwycięstwo odniosła gimnastyczka krakowska Nowak. W polu pokonanych została ona nie była kogo, bo jedną z najlepszych zawodniczek świata, Helenę Rakoczy. Ta, co prawda, wzięła rewanż w kolejnych ćwiczeniach na poręczach, ale i tu wysoka skala swych umiejętności zaprezentowała. Danuta Nowak, zajmując drugie miejsce, a wyprzedzając wszystkie Francuzki. Doskonałe wypadły też debiut 17-letniej Kołówny.

Obie zawodniczki, i Nowak, i Rakoczy, mieszkają w Krakowie, jak i większość naszych reprezentantów w tej dziedzinie sportu. Pozostali pochodzą przeważnie ze Śląska. Te dwa ośrodki postawiły więc należyte za wzór dobrej popularyzacji gimnastyki. Mniej byłoby nam, oczywiście, wyrażać te pochwały pod adresem Łódzi...

Zjadownicy zakończyli swój tegoroczny sezon międzynarodowy udziałem w zawodach o Wielką Nagrodę Słowacji. Prawdę mówiąc, po ostatnich sukcesach w zakupińskim memoriale spodziewaliśmy się po Polakach nieco lepszych wyników. Jeszcze raz jednak okazało się, że forma naszych specjalistów konkurencji alpejskiej jest bardzo niestała. Na ich usprawiedliwienie dodać jedynie można, że trasy były wyjątkowo trudne i że nawet wicemistrz świata Obermueller (Niemcy zach.) nie zajął pierwszego miejsca w żadnej z trzech konkurencji.

No i jeszcze parę słów, tym razem o naszych rodakach z Polonią Francuską. Polskie Radio podało bowiem w niedzielę w wiadomościach ze sportu zagranicznej informację, której niesposób przyjąć bez uczucia satysfakcji. Otóż w Paryżu odbył się mecz piłkarski Francja — Szwecja, zakończony — mimo braku w zespole gospodarzy najlepszego gracza Kopaczewskiego (I) zwycięstwem Francji 2:0. W jedenastce francuskiej najlepiej wypadli (zwrócić uwagę): Glowacki, Wiśniewski i Biegański. Ale i na tym nie koniec. W spotkaniu Turcja — Francja II w Ankarze czołowym graczem reprezentacji Francji i strzelcem bramki okazał się Ciszewski (I).

Sezon wiosenno-letni rozpoczęty



Uroczysty moment. Maszerują pocztą sztandarowe zreszeń sportowych w dniu otwarcia sezonu wiosenno-letniego w Łodzi. Licznie zgromadzona publiczność nagradza sportowców gorącymi brawami.

Uroczystość nie obyła się jednak bez zgrzytów. Dosłownie... bo zapomniano po prostu naoliwić korbkę przy maszcie, na który „wciągał” flagę mistrz sportu Wł. Szwendrowski w asyście mistrzów Jerzego Beka i Tadeusza Gabrycha.



Pilarski (8) i Soporek (10) biegną, by uściśnić niewidocznego na zdjęciu Jezierskiego, który celnym strzałem zmusił do kapitulacji bramkarza Gwardii Stefaniszyna. Widzimy go leżącego w bramce. Na pierwszym planie — Maruszkiewicz. Ze zdobycia tej pierwszej przez Włókniarza bramki cieszyło się 30 tysięcy widzów zgromadzonych na trybunach stadionu.



A oto „fragment radości”. Skandowano przedtem „Włókniarz goala”, a potem radosne „hurra” rozległo się przy AL Unii.



W Parku Poniatowskiego startowali lekkoatleci w biegu na przelaz o puchar redakcji „Sztandaru Młodych”. Nie jeden z uczniów XV TPD pierwszy raz zasmakował przyjemności wzięcia udziału w wielkiej imprezie masowej. Na naszym zdjęciu — w prawym rogu — zwycięzca biegu głównego Król z Włókniarza. Trenuje go Maciaszczyk.

Król startując już od 1952 r., a zwycięstwo w biegu „Sztandaru” uważa za jeden z największych swoich sukcesów życiowych. Marzy oczywiście o karierze Chromika i Ozoga.



Szałek ze Startu pierwszy pokonał ostatnią przeszkodę w wyścigu przełajowym o mistrzostwo kolarskie Łodzi. Na torze w Helenowie minął go jednak Jamroz z Gwardii, który przeszedł barierę, nieczym plotek lekkoatletycznych i „wywiał” kolarzowi Startu tytuł mistrzowski. Na zdjęciu widzimy Szalka gdy posila się po skończonym biegu.

Fot. L. Olejniczak

Pierwsza nagroda —ponad 220 tys. zł

W czwartek ogłoszenie wyników „totka”

2 kwietnia br. w Warszawie w obecności notariusza dokonano zostało komisijne zabezpieczenie kuponów nadesłanych na drugi konkurs PKOl, który polegał na odgadnięciu 10 wyników spotkań o mistrzostwa piłkarskie I i II ligi.

Ogółem na konkurs wpłynęło

367.358 ważnych kuponów. Komisja konkursowa nie uznała 868 kuponów nie odpowiadających warunkom regulaminu konkursu. W niedzielę 3 kwietnia br. po otwarciu zabezpieczonych przez notariusza szaf, w których złożono kupony, przystąpiono do sprawdzania wyników.

Poprzednio ostepmowane specjalnymi pieczęciami kupony (pieczęcie te zostały w obecności notariusza zniszczone) przed przystąpieniem do ich sprawdzenia dla wzmocnienia kontroli zostały ponownie oznaczone specjalnym perforatorem.

Jak wynika z obliczenia na pierwszą nagrodę za bezbłędne odgadnięcie 10 wyników przypada suma zł 220.414,80 (w wypadku jeśli nikt nie odgadnie 10 wyników, suma ta przypadnie tym, którzy właściwie wytypowali 9 meczów). Na nagrodę drugą przypada 146.943,20 zł.

Ogłoszenie ostatecznych wyników oraz nazwisk zwycięzców nastąpi w czwartek 7 kwietnia br.

Z życia AZS

Akademicy łódzcy bawili w Częstochowie, gdzie w meczu piłki siatkowej wygrali 3:1, a w koszykówce ulegli reprezentacji Częstochowy 67:85.

W V akademickich mistrzostwach pływackich Polski pływaacy AZS łódzkiego zdobyli tytuł wicemistrza AZS, zajmując drugie miejsce za AWF.

33 zawodników brało udział w mistrzostwach okręgowych AZS w tenisie stołowym. Mistrzem został Kamiński przed Bachowskiem.

CO? GDZIE? KIEDY?

najmłod.: „Na leśnej SOJUSZ (Nowe Złotno) estradzie.” „O kogutku i kurce” „Serce bohater” „Czarodziejskie witaminy” g. 16, 17
MŁODA GWARDIA (Zielona 2) „Wyspa szczęścia” g. 15, 18, 20 dozw. od lat 14
PIONIER (Franciszkańska 31) — remont
POLONIA (Piotrkowska 67) „Znak życia” g. 16, 18, 20 dozw. od lat 12
PRZEDWIOSNIE (Zeromskiego 76) „Skarby sultana” g. 18, 20 dozw. od lat 12
1 MAJA (Kilińskiego 178) „Skanderbeg” g. 17, 19 dozw. od lat 12
REKORD (Rzgowska 2) „Ostatni Mohikanin” g. 17, 19 dozw. od lat 14
ROMA (Rzgowska nr 34) „Niebezpieczna cieśnina” g. 18, 20 dozw. od lat 12

DWORCOWE (Dworzec Kaliski) „Taniec z różami” g. 16, 17, 18, 19, 20, 21, 22

Dyżury apłęk

Obr. Stalingradu 15. Pabianicka 218, Jaracza 32, Stalina 50, Kopernika 26, Piotrkowska 67, Plac Kościelny 8.
AS AL Kościuszki 18 pełni stałe dyżury nocne

DYŻURY SZPITALI

Położnica — ginekolog: Od godz. 8 do 20: Szpital im. dr. Madurowicza, ul. Krzemieniecka 5. Od godz. 20 do 8: Szpital im. dr. Wolf, ul. Lagiewnicka 34-36.
Chirurgia: Szpital im. dr. Pirogowa, ul. Wólczańska 195.
Internia: Szpital im. N. Barlickiego, ul. Kopcińskiego 22.
Laryngologia: Szpital im. N. Barlickiego, ul. Kopcińskiego 22.

Niedzielne starty

★ W cieniu „totka” ★ Drugi „garnitur” źle uszyty ★ Rakoczy już nie bezkonkurencyjny ★ Na trudnych trasach Tatr Słowackich ★ We francuskim futbolu najlepsi... Polacy

Krajowe emocje piłkarskie spotęgowały dodatkowo „totkiem” zepchnięty na dalszy plan szereg imprez, które w normalnych warunkach zwyklibyśmy uważać za „gwoździe sezonu”. Dość słabym np. echem odbiło się niedzielne zwycięstwo naszych młodych pięciarczy nad Rumunami w stosunku 12:8. A spotkanie to mimo niezbyt wysokiego poziomu zastępow, naszym zdaniem, na większą uwagę. Nie chodzi tu nawet o sam fakt, że był to mecz międzypaństwowy, ale ważne podkreślenie jest coraz częstsze udostępnianie naszym drugiemu garniturowi startów z poważnym przeciwnikiem.

Bo przecież już dziś wiadomo, że na igrzyskach sportowych Festiwalu reprezentować nas będą właśnie młodzi zawodnicy, a nie wielokrotni reprezentanci przygotowujący się obecnie do mistrzostw Europy. Z tych zatem pięciarczy, którzy najlepiej zaprezentowali się we Wrocławiu i zaprezentują się w śróde w drugim meczu z Rumunami (w Szczecinie) wybrana zostanie młodzieżowa drużyna Polski.

Co można powiedzieć o wrocławskich pojedynkach w Hali Ludowej? Jak zgodnie podkreślają sprawozdawcy oraz obserwatorzy z ramienia sekcji boksu GKKF, nie ma specjalnych powodów do radości. Zwyciężyli Rumuni, przewyższali ich na ogół wyszkoleniem technicznym, ale styl, w jakim rozstrzygnali Polacy swe walki, nie był imponujący. Nie zawiedli jedynie Łukasiewicz i Brychlik. Ponadto II, który występował już zeszłego roku w pierwszej reprezentacji Polski, nim zmusił swego przeciwnika do kapitulacji, sam znalazł się do ośmiu

na deskach. Biel II dla odmiany, oprócz szybkości nie rozporządza takimi walorami fizycznymi, które predestynowałyby go do stałego reprezentowania barw krajowych w wadze półciężkiej. A ta wymieniona czwórka przetrwała znacznie umiejętnościami swych kolegów z innych wag.

Najdotkliwiej zaś odczuliśmy słańską formę „munchy” Kuncia, którego po mistrzostwach Polski wielu fachowców uważało za następcę Kukiera. W niedzielę Kunc, czy też stremowany startem w tak poważnym meczu, czy też wyjątkowo niedysponowany w tym dniu nie pokazał niczego, co mogłoby potwierdzić krakowską opinię.

Może w Szczecinie nasi młodzi zawodnicy wypadną lepiej, ale znów trudno ich będzie należycie ocenić, jako że Rumuni słana do tego meczu wyzerpani niedzielnym występem. Oczekujemy też z największym zainteresowaniem startu Guzińskiego, bohatera mistrzostw Polski i moralnego zwycięzcy Leszka Drogosza.

W każdym razie nie ulega wątpliwości, że po dobrych technicznie bokserach Hamburga przysłało się sprowadzenie bojowych i silnych fizycznie Rumunów. Okaże się bowiem, którzy z naszych pięciarczy są najwzrostochotliwiejsi i zdolni do prowadzenia walk z przedstawicielami innych szkół pięciarskich.

Na meczu z Rumunią nie wyczernali się jednak międzynarodowe kontakty tej niedzieli. Warszawa oglądała gimnastyków Francji, polscy zjadawcy startowali na trasach Słowackich Tatr i... na tym też nie kończy się ten międzynarodowy rejestr.

WYDAWCA: INSTYTUT PRASY „CZYTELEK”. REDAGUJE KOLEGIUM. Redakcja i Administracja Łódź, ul. Piotrkowska 96. Centrala tel. 293-00. Red. nac. — 125-64, 293-00 wewn. 39. Zastępcy red. nac. — 112-60 i 244-79. Sekr. odpow. — 204-75, 293-00 wewn. 41. Dział Ekonomiczny — 228-32, 143-80. Dział Miejski — 129-13, 141-10, 137-47, 223-05, 109-62. Dział Kulturalny — 216-22, 293-00 wewn. 38. Redaktor Panoramy — 293-00 wewn. 42. Dział Sportowy — 208-85, 293-00 wewn. 34. Dział Listów i Interwencji — 103-04. Dział Korespondentów — 114-32, 293-00 wewn. 40. Redakcja nocna — 279-76. Kier. Administr. — 293-00 wewn. 37. Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 96, tel. 111-50 i 114-75 czynne 8-16, w sobotę 8-14.